

Gnieźnieńskie Forum Ekspertów Turystyki Kulturowej

Pytanie 96: W jaki sposób turystyka kulturowa skupia się na podmiocie?

Bartosz Małolepszy, Michał Kępski

Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Wiele współczesnych atrakcji turystycznych o charakterze kulturowym powstało dzięki inwencji, umiejętnościom, postawom i osiągnięciom osób z przeszłości. Ich istnienie jest wyrazem potrzeb, ambicji i osiągnięć ludzi żyjących na przestrzeni wieków, a przede wszystkim pomysłowości wybitnych jednostek oraz efektu wspólnej pracy społeczności na rzecz i dla dobra ogółu. Turystyka kulturowa może bazować na takiej osobowej, podmiotowej prezentacji dziedzictwa.

Czy jednak taka opowieść o wybitnych osobach jest obecna w dzisiejszych atrakcjach turystycznych? Czy jest wykorzystywana przez przewodników, zarządców czy twórców w opowieści o konkretnym dziedzictwie materialnym lub niematerialnym? Czy prezentacja ludzkich dokonań ukazana jest w perspektywie interpretacji dziedzictwa i w umiejętny sposób trafia do odbiorców? Czy zatem turystyka kulturowa skupia się w wystarczający sposób na podmiocie? W jaki sposób to robi bądź dlaczego tego nie robi? Co można zrobić, żeby w szerszym zakresie ten wątek pojawił się w ofercie turystyki kulturowej? Pytamy zatem: **W jaki sposób turystyka kulturowa skupia się na podmiocie?**

Odpowiedzi:

Dr hab. Krzysztof Kasprzak

Profesor emeritus Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Prof. dr hab. Beata Raszka

<https://orcid.org/0000-0002-1757-2625>

Katedra Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

Każda oferta edukacyjna, będąca propozycją pogłębienia wiedzy i doskonalenia intelektualnego, winna być dostosowana do potencjalnego odbiorcy: jego oczekiwań, o ile takie istnieją, i potrzeb, o ile takie w ogóle posiada. Jeżeli nie budzi ona u niego zainteresowania to – nawet jeżeli jest atrakcyjna i poprawnie przygotowana – nie zostanie wykorzystana. Wielkość popytu na określone oferty zależy bowiem od intelektualnego poziomu odbiorców i ich kultury, aktualnie na ogół coraz niższych.

Obecny, przeciętny turysta jest także dość leniwy, często wymaga informacji turystycznej krótkiej, prostej i łatwej w odbiorze. Przyszłych turystów o odpowiednim przygotowaniu turystyczno-krajoznawczym, znajdujących przyjemność w poznawaniu różnych przejawów kultury należy uczyć i wychować, czego obecnie nie zapewnia nieefektywna edukacja formalna.

W dawnej dyskusji na temat ofert turystyki kulturowej dla dzieci i młodzieży Armin Mikos von Rohrscheidt podkreślił, że zarówno studia turystyki, jak i podręczniki nie proponują głębszej refleksji nad walorami antropogenicznymi, nie uczą znajdowania powiązań głębszej refleksji kulturoznawczej, historycznej, religioznawczej, antropologicznej czy regionalistycznej z konkretnymi pomysłami na zwiedzanie [Mikos v. Rohrscheidt i in. 2013, s. 81]. Dotyczy to zwłaszcza zwiedzania połączonego z wyjaśnieniem, dlaczego właśnie zetknięcie się z takimi a nie innymi walorami ma wzbogacać uczestników podróży. W tej samej dyskusji Agnieszka Matusiak zwróciła uwagę, że takiego przygotowania nie zapewnia edukacja formalna, w której brak jest informacji o dziedzictwie kulturowym, i która nie daje „przygotowania do uczestnictwa w kulturze, nie zachęca i nie wychowuje [...] do jej poznania w każdym jej wymiarze materialnym i niematerialnym”. Nie umożliwia ona nabycia umysłowego nawyku wyszukiwania ciągłości w kulturze, we wszystkich jej przejawach [Mikos v. Rohrscheidt i in. 2013, s. 85].

Opowieści o wybitnych osobach w różnych dziedzinach działalności są niezwykle wartościową atrakcją turystyczną. Ich prezentacja uzależniona jest zarówno od ogólnej wiedzy i kultury samego odbiorcy, ale także od poziomu i formy przekazu tradycji i dziedzictwa kulturowego. Wędrowanie szlakami związanymi z życiem i działalnością takich osób to podróże dla ludzi myślących, chcących na nich i ich dzieła spojrzeć przez literaturę oraz przez przemyślenia i wiedzę dobrych przewodników: inspirujących, mających ogromną wiedzę, o talencie narratorskim, wiarygodnych i kompetentnych. Tylko wtedy taka podróż edukacyjna ma sens. Przez odbiór bezpośredni może nas ona także odmienić, czemu sprzyja spojrzenie na dokonania ludzi dawnych pokoleń przez pryzmat naszej wiedzy, doświadczenia, a w przypadku obiektów i miejsc sakralnych może i wiary. To także często indywidualna kreacja życia konkretnych osób w realiach współczesności.

Ogromną wartość edukacyjną ma poznawanie na przykładzie życia i działalności wybitnych postaci określonych społeczności i epok wspólnego dziedzictwa etnicznego, kulturowego, językowego i religijnej różnorodności oraz zróżnicowanie tradycji

historycznej. Europejska różnorodność tworząca swoistą symfonię kultury oferuje ogromne możliwości nie tylko poznawcze, ale zwłaszcza wychowawcze. Edukacja w tym zakresie jest kluczem do pokazania potencjału tej różnorodności i wykształcenia potrzeby zrozumienia, zwłaszcza zrozumienia innych kultur. Tylko wtedy będzie możliwe społeczne współbrzmienie różnych wątków, głosów, stanowisk i motywów. Historia wskazuje na szereg wybitnych postaci, które rozwijały w europejskich społeczeństwach humanistyczną ideę (wolność, pokój, tolerancja) takiej różnorodności, budując mosty pomiędzy ludźmi różnych kultur i religii dla poszukiwania jedności. Jedną z nich był Daniel Ernest Jabłoński (1660-1741), protestancki duchowny działający w pełnej sprzeczności przełomowej w historii Europy epoce wczesnego Oświecenia. Ten senior Jednoty Braci Czeskich i senior generalny dla wyznawców kalwinizmu w Wielkim Księstwie Litewskim, uczony humanista, nadworny kaznodzieja i inicjator utworzenia Akademii Nauk w Berlinie związany był nie tylko z Magdeburgiem i Berlinem, ale także z Leszmem przez osobistą biografię (w latach 1686-1691 był rektorem gimnazjum protestanckiego) i więzy rodzinne [Bahlecke, Dybaś, Rudolph 2010].

Historię Leszna jako wielokulturowego miasta będącego w XVI-XVII wieku ważnym ośrodkiem reformacji na ziemiach polskich, poznajemy także poprzez działalność innych znaczących postaci związanych z tym miastem, m.in. Johanna Heermanna (1585-1647) ewangelickiego pastora i jednego z najwybitniejszych literatów XVII wieku, Jana Ámosa Komenský'ego (1592-1670), pedagoga i filozofa czy Jana Jonstona (1603-1695), dr medycyny uniwersytetów w Lejdzie i Cambridge, botanika, historyka i pedagoga, który znany był jako autor prac z zakresu przyrodoznawstwa, medycyny i filozofii. Światową wręcz sławę zyskał dzięki dziełu *Theatrum universale historiae naturalis (Teatr powszechny historii naturalnej)*. W tym przeznaczony do celów edukacyjnych popularnonaukowym kompendium przedstawił całość wiedzy zoologicznej zgromadzonej od czasów starożytnych do jemu współczesnych. Zamieszczone treści wynikały zarówno z szeroko rozumianych kontekstów kulturowych, jak i z najnowszych osiągnięć naukowych. W szerszym wymiarze przestrzeni współczesnego Leszna to całe jego historyczne centrum jest dziełem przedstawicieli różnych narodów i wyznań. Zachowały się w nim niezatarte jeszcze ślady ewangelickiej historii w postaci zachowanych kościołów (obecnie parafie katolickie), we wnętrzach których znajdujemy ewangelickie tablice epitafijne i nagrobne, portrety pastorów oraz druki zachowanych częściowo parafialnych

bibliotek. Pozostałości po Braciach Czeskich to głównie znajdujące się w Muzeum Okręgowym w Lesznie (Instytucja Kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego) przedmioty liturgiczne z kościoła św. Jana Chrzciciela oraz piśmienniczy dorobek członków Jednoty. Wszyscy oni pozostawili po sobie znaczący dorobek intelektualny. W różnym zakresie współdziałali także w tworzeniu nowoczesnych jak na ówczesne czasy instytucji oświatowych i wydawniczych. Założona drukarnia z biegiem lat stała się ośrodkiem ponadwyznaniowym, a spod jej pras wyszły m.in. także ważne dzieła literatury w języku polskim.

Dobrym przykładem jest także poznawanie historii rozwoju idei pracy organicznej i jej umocowania w społecznej świadomości kilku pokoleń, łączącej powołanie zawodowe z obywatelską postawą zaangażowania w sprawy społeczne. Pokazujące jak w sposób wielostronny i długotrwały oddziaływała ona na kulturę, życie gospodarcze, społeczne i narodowe. Przetrwało wiele dzieł powstałych w wyniku tak pojmowanej pracy, chociaż niekiedy w zbiorowej pamięci zapomniani zostali ich twórcy. Nawiązywanie do dziewiętnastowiecznych zasad pracy organicznej wyraźnie pokazuje, jak zdarzenia z przeszłości, wydawałoby się, że już zapomniane, nadal jednak żyją jako system ponadczasowych wartości. Obecne są w nowych odsłonach edukacyjnych i gospodarczych, w których doskonalenie pracy polega na spełnianiu różnych warunków, a nie tylko na czynieniu jej nieskończenie wydajną. Działalność wielu dziewiętnastowiecznych organiczników pozostawiła do dzisiaj widoczny trwały ślad w społeczeństwie Wielkopolski. To tworzenie nowoczesnej gospodarki i przemysłu (Hipolit Cegielski, Gustaw Potworowski, Karol Marcinkowski), reformowanie rolnictwa (Dezydery Chłapowski, Maksymilian Jackowski), tworzenie systemu banków spółdzielczych, spółek zarobkowych oraz spółdzielni zbytu i zaopatrzenia rolniczego (Augustyn Szamarzewski, Piotr Wawrzyniak), rozbudowa działalności oświatowej, wydawniczej i naukowej (Tytus i Jan Działyńscy, Edward Raczyński, Marcei Motty, Władysław Bentkowski, Kazimierz Jarochoński, Edmund Callier, Józef Łukaszewicz), a także działalność na rzecz ekonomicznej pomocy dla kobiet (Emilia Sczaniecka, Generałowa Jadwiga z Działyńskich Zamoyska, Maria Zamoyska). Każda z tych przykładowo wymienionych osób w swej wielokierunkowej działalności miała własną drogę i własne metody postępowania. Jednak jeden był wspólny cel. Podkreślano podstawową rolę pracy w rozwoju człowieka, zwracając uwagę na znaczenie pracy codziennej, wykonywanej krok po kroku, w sposób dokładny, systematyczny, wytrwały i konsekwentny. Działalność ich wszystkich, owiana często nie tylko legendą

napoleońską i powstań narodowych, ale głównie codzienną walką z zaborcą na wszystkich poziomach życia, stała się wzorem do naśladowania także dla współczesnych pokoleń. Niezwykłą atrakcją edukacyjną jest poznawanie różnych aspektów aktywności tych osób jako intelektualistów, nauczycieli, działaczy patriotycznych i społecznych, wydawców, autorów i dziennikarzy, twórców nowoczesnych rozwiązań gospodarczych i finansowych na ziemiach polskich, wzmacniających polskie sfery produkcyjne i podnoszące znaczenie polskich organizacji społecznych i gospodarczych.

Dla osób zainteresowanych poznaniem działalności technicznej niepowtarzalną i niezwykle atrakcją turystyczną i edukacyjną będzie długa podróż przez całą Europę w poszukiwaniu śladów technicznej działalności dwóch pokoleń angielskich inżynierów, pionierów nowoczesnej higieny miejskiej: Williama Lindley'a (1808-1900) i jego synów (Williama Heerleina, Roberta Searlesa, Josepha IV). To opracowane przez nich własne nowatorskie projekty inżynierskie i wykonane na ich podstawie konstrukcje w miastach ówczesnej Europy, zwłaszcza wprowadzenie kanalizacji ogólnospławnej oraz wodociągów publicznych, a nie polityczne reformy, przyniosły ze sobą poprawę warunków życia setek tysięcy ludzi. Zmiany, jakie te urządzenia wprowadziły w życie zwykłych mieszkańców, może początkowo nie tak spektakularne, to jednak w swoich skutkach bardziej rewolucyjne niż zmieniające się układy polityczne. Dzięki budowie nowoczesnych urządzeń wodociągowych z filtrowaną wodą, usunięciu odpadów z bezpośredniego sąsiedztwa mieszkań, zniknęły przyczyny regularnych epidemii cholery w dziewiętnastowiecznej Europie. Radykalnie zmniejszyła się niezwykle wysoka śmiertelność ludności miejskiej. Dzieła Lindley'ów, którzy prowadzili prace w 66 miastach europejskich (m.in. Bazylea, Hamburg, Petersburg, Praga, Elberfeld, Dusseldorf), w tym w siedmiu na ziemiach polskich (Jelenia Góra, Łódź, Modlin, Radom, Szczecin, Warszawa, Włocławek) są jednymi z rzadkich śladów dawnych miast we współczesnej zabudowie miejskiej.

Nic tak nie łączy ludzi jak budynki, najważniejsze elementy sztuki kształtowania przestrzeni. W architekturze z jednej strony jej twórcy uwidaczniają swój talent (niestety, niekiedy także jego brak), a z drugiej przyciąga ona wiele wybitnych postaci (projektantów, inwestorów, budowlanców, użytkowników, gości). Powiązanie budynków z określonym miejscem stanowi część otoczenia historycznego, którym są nie tylko same gmachy, ich funkcja, konstrukcja i forma, ale głównie historia ich powstania oraz konkretne osoby. Ich losy związane są nie tylko z konkretnymi

obiektami, ale zwykle stanowią fragment szerszej historii miasta, państwa i narodu. W Poznaniu wśród bardzo licznych tego rodzaju obiektów wspomnieć można powstały w 1842 roku Hotel Bazar lub zbudowaną w latach 1822-1828 Bibliotekę Raczyńskich. Na przestrzeni wielu lat związane z nimi były dziesiątki osób prowadzących działalność gospodarczą, polityczną, naukową, oświatową, dziennikarską, wydawniczą i społeczną, którzy na trwale zapisali się w historii miasta, regionu i państwa oraz w rozwoju gospodarki, nauki, sztuki i kultury.

Historię i życie miasta w określonej epoce, a przy okazji jego skrywane mroczne tajemnice i obyczajowe skandale, możemy poznać także na podstawie literackich opowieści o działalności osób wymyślonych, będących wytworem wyobraźni autorów. Przykładem niech będą wędrówki ulicami Wrocławia, a dokładniej nieistniejącego już *Breslau*, I poł. XX wieku (dokładnie w latach 1905-1946) śladami Eberharda Mocka, początkowo wachmistrza w Wydziale Obyczajowym, a następnie radcy i dyrektora Wydziału Kryminalnego wrocławskiego *Polizeipräsidium*, bohatera cyklu powieści kryminalnych autorstwa Marka Krajewskiego. Ich akcja rozgrywa się w dokładnie zaznaczonych realiach topograficznych miasta, prowadząc przez autentyczne ulice, zaułki, place, budynki, miejsca które uległy już zapomnieniu, a także wytworne restauracje, kawiarnie, obskurne knajpy, ekskluzywne hotele i rezydencje, luksusowe domy publiczne i wille ówczesnej elity i oczywiście miejsca tajemniczych zbrodni. Akcja powieści przedstawiona jest tak niezwykle sugestywnie, a bohater tak prawdziwy, że w świadomości czytelników, jak i wielu turystów zwiedzających Wrocław, stał się realnie żyjącą postacią. Właśnie dlatego miejsca, w których Eberhard Mock mieszkał, pracował i bywał, są obecnie licznie odwiedzane, co ułatwia znakomity przewodnik [Karczmarek 2008]. Ten splot 41 lat fikcyjnego życia nie istniejącego w rzeczywistości, ale budzącego ogromną sympatię czytelników, wymyślonego charakterystycznego bohatera powieści¹ z dawną i współczesną historią miasta, pozwala poznać interesujące dzieje określonych miejsc i obiektów. W niektórych z nich usiłujemy obecnie nawet wyobrazić sobie i odczuć dawną atmosfery miejsca, najczęściej jednak bezskutecznie. Tamta rzeczywistość bezpowrotnie bowiem przepadła.

¹ Akcja powieści z Eberhardem Mockiem i jego miastem rozpoczyna się na przełomie lat 1905/1906, kiedy ich bohater miał 22 lata (*Mock pojedynek*) i kończy w 1946 r. (*Rzeki Hadesu*) [Krajewski 2012, 2018].

Dr hab. prof. GSW Armin Mikos von Rohrscheidt

<https://orcid.org/0000-0001-5811-9096>

GSW Gniezno / Redakcja „Turystyki Kulturowej”, Poznań

Zanim udzielę mojej odpowiedzi, chcę uściślić na własny użytek samo pytanie. W mojej opinii chodzi w nim nie tylko o atrakcje tak, jak je zwykle rozumiemy w profesjonalnym spojrzeniu na turystykę jako całość, czyli zasoby generalnie powiązane z konkretnym obszarem, miejscem lub obiektem, uporządkowane i przygotowane do eksploatacji oraz skomercjalizowane za pomocą informacji, promocji, wykreowanej oferty i jej dystrybucji [Kowalczyk 2009, s. 33-35]. W szeroko rozumianej turystyce kulturowej odniesienie biograficzne mają rozmaite typy zasobów, istniejące nie tylko w formie fizycznej (np. narracje, mity), odniesione nie tylko do konkretnego miejsca, ale szerzej: inspirujące i motywujące jej uczestników (turystów kulturowych) do podejmowania podróży w czasie wolnym [zob. definicja turystyki kulturowej i jej uzasadnienie: Mikos v. Rohrscheidt 2010a, s. 41-47] oraz – niezależnie od fizycznego zakotwiczenia w zwiedzanych miejscach – tworzące rdzeń ich różnorodnych doświadczeń, które mogą być w danym miejscu kreowane w oderwaniu od rzeczywistego związku z jego fizycznymi zasobami [zob. m.in. Swarbrooke 2002, s. 345-370; Timothy, Boyd 2003, s. 135-142; Kruczek 2011, s. 19-28; Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 117]. To odróżnia turystykę kulturową od szeregu innych najbardziej popularnych form podróżowania w czasie wolnym, zależnych już to od naturalnych fizycznie występujących zasobów, już to od niezbędnej infrastruktury jako jedynie umożliwiającej zakładaną aktywność (m.in. turystyki rekreacyjnej, przyrodniczej czy medycznej) i upodabnia do innych, jak turystyka sportowa, w których czynnikiem przyciągającym turystów może, lecz nie musi być miejsce, a nierzadko decyduje organizowane tam wydarzenie lub skoordynowany szereg działań. Ze względu na tę niejednoznaczną formułę atrakcji turystyki kulturowej i funkcjonowanie wielu z nich raczej jako źródła doświadczeń jej uczestników innych niż fizyczne (poznawczych, duchowych, edukacyjnych) wydaje się, że właściwym tropem do ustalenia tytułowego odniesienia turystyki kulturowej do ludzi powinny być zarówno materialne i nieruchome zasoby o szeroko rozumianym odniesieniu lub przynajmniej wymiarze biograficznym (o czym poniżej), jak i ludzie jako źródła kreowanych doświadczeń turystycznych. Te ostatnie zaś w turystyce kulturowej przyjmują najczęściej postać interpretacji (znów szeroko rozumianego) dziedzictwa kulturowego. Dlatego dalszą część odpowiedzi na zadane pytanie oprę na tychże zasobach jako

magnesach dla uczestników rozmaitych form turystyki kulturowej i kluczowych komponentach jej produktów oraz na posiadających odniesienie biograficzne przedmiotach interpretacji i kreacji doświadczeń z udziałem turystów kulturowych.

Jakie zasoby turystyka kulturowa wykorzystuje w odniesieniu biograficznym?

Rozumienie odniesienia biograficznego waloru/zasobu to nie tylko związki miejsca z konkretnymi ludźmi (twórcami, przywódcami, wynalazcami itd.) ich materialne ślady (miejsca pochówku, domy rodzinne, miejsca ważnych wydarzeń z ich życia, materialne pamiątki i ich zbiory) czy wytworzone przez nich teksty kultury, które są tam dostępne dla turystów (dzieła, dokumenty, konkretne i powtarzalne formy performansu), ale także opowieści o nich, systematyczne ekspozycje muzealne i w centrach interpretacji dziedzictwa, regularnie organizowane eventy (historyczne, artystyczne, literackie, kreatywne, a nawet grywalne) przywołujące ich postać. Jeśli jako przedmiot zainteresowania i eksploatacji w turystyce kulturowej rozpatrujemy ludzi w wymiarze kolektywnym, to owo odniesienie przenosi się na grupy ludzi wyodrębnione na podstawie konkretnego kryterium (współpraca w jakimś dziele, łącząca ich idea, wykonywanie tego samego zawodu, fakt zamieszkiwania na wspólnym terytorium lub w miejscowości, wspólne pochodzenie i inne), a doświadczenia turystyczne znajdują się zwykle w obszarach takich jak geneza i przeszłość danej grupy, spajające ją warunki bytowania lub idee (religijne, społeczne, polityczne, inne) czy charakterystyczne cechy ich zachowań kulturowych (tradycje, stosunki międzyludzkie wewnątrz grupy, język, sztuka, rzemiosło). Owe doświadczenia będące udziałem turystów kulturowych mogą być:

- a) okazjonalne (do czego wykorzystuje się sam fakt znalezienia się turysty w danym miejscu i czasie, np. na bazarze, w typowym zakładzie gastronomicznym, na regularnym koncercie albo w momencie otwartych obchodów święta religijnego), co umożliwia mu obserwację lub nawet włączenie się do codziennego życia gospodarzy,
- b) aranżowane (na przykład kiedy naturalne zachowania mieszkańców albo kulturowy performance są na użytek turystów powtarzane w swej oryginalnej formie, lub gdy zapisane relacje świadka historii są później odtwarzane dla turystów) albo
- c) konstruowane, kiedy prezentacja lub zbiorowa inscenizacja zawiera elementy modyfikujące przebieg wydarzeń, procesów lub performansu lub ich scenariusz jest

zgoła swobodną kreacją autorów programów i jest wykonywany z udziałem aktorów.

W tym drugim i trzecim przypadku kreowanie doświadczeń turystycznych odbywa się w ramach szeroko rozumianej interpretacji dziedzictwa (w tym przypadku skoncentrowanej na wymiarze biograficznym i odniesionym do osób). Punktem ich wyjścia jest zatem sama osoba i jej dzieło względnie społeczność, jej charakterystyczne cechy, dzieje i wytworzone dziedzictwo albo grupa ludzi, jej cele i działalność oraz wkład w dziedzictwo i kulturę obszaru, kraju itd. Przejdźmy do prześledzenia zasobów o charakterze biograficznym i odniesionym do ludzkich zbiorowości, które są najczęściej wykorzystywane we współczesnej turystyce kulturowej.

1. **Wkład wybitnych ludzi w dzieje i rozwój społeczeństw, współtworzenie przez nich kultury i dziedzictwa** [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 337-338].

Osoby wybitne, w tym liderzy społeczeństw i główni aktorzy historii, ale także twórcy szeroko rozumianej kultury i pionierzy postępu w jego różnych wymiarach, mają trudny do przecenienia wpływ na kształtowanie dziedzictwa, czyli tego, co ogół uważa za cenne i warte przekazania kolejnym generacjom. Wystarczy przypomnieć znaczenie dzieł literackich (Szekspir!) i artystycznych (Rembrandt!) w edukacji, identyfikację wydarzeń i całych epok historii narodowej z osobami ich protagonistów (jak odzyskanie niepodległości Polski i wojnę roku 1920 z Józefem Piłsudskim) czy wpływ masowo stosowanych wynalazków (G. Bell, R. Diesel) na codzienne życie jednostek i społeczeństw. Postacie takie jak M. Gandhi czy ostatnio Steve Jobs w wymiarze globalnym, a w Polsce np. Czesław Niemen czy Jan Paweł II, których aktywność w różny sposób odbywa się na oczach milionów i dotyka ich życia w rozmaitych wymiarach, są dla wielu również źródłem intelektualnej czy światopoglądowej inspiracji, a dla niektórych stają się osobowymi wzorami do naśladowania. Obecni w publicznej świadomości i przestrzeni: na pomnikach, w nazwach ulic, w filmowych dokumentach, książkowych biografiach, na witrynach internetowych czy w działaniach organizacji pielęgnujących ich pamięć, popularyzujących dokonania lub realizujących ich misję stopniowo zaczynają oni współtworzyć panteon uniwersalnego czy narodowego dziedzictwa. Dlatego zainteresowanie ich osobami i okolicznościami życia motywuje wielu ludzi do podjęcia podróży ich śladami, dogłębnego zapoznania się z biografią w miejscach, gdzie żyli i dziedzictwem, na którego kształt wywarli bezpośredni, osobisty wpływ albo uczestnictwa w nawiązujących do ich zasług, osiągnięć czy twórczości

działaniach (jubileusze, eventy artystyczne, warsztaty, inne). Zetknięcie z ich osobami i dziełem może niektórych ludzi, zwłaszcza młodych, skłonić do refleksji nad własnym pomysłem na życie i decyzji o wyborze określonego zawodu lub podjęciu zaangażowania społecznego, gospodarczego czy działalności twórczej. Konfrontacja z „osobowym” dziedzictwem szanowanego człowieka może też spowodować przemyślenie reprezentowanych przez niego wartości i przyjęcie pożądanych postaw społecznych, jak mądry i odpowiedzialny patriotyzm, tolerancja, akceptacja różnorodności, wspieranie ruchów emancypacyjnych czy ekologicznych. Podsumowując: najczęstszymi bohaterami turystyki biograficznej są przywódcy, liderzy i wodzowie, wybitne postacie religii (założyciele i reformatorzy religii, święci i przywódcy religijni, twórcy (literaci czy artyści), wybitni performerzy, wynalazcy, odkrywcy i badacze.

2. Odniesienia biograficzne w miejscach wydarzeń historycznych.

Pierwotną przestrzenią i kontekstem procesów tworzenia się dziedzictwa narodów i społeczeństw jest uświadomiona tożsamość bazująca na wspólnej przeszłości. To liczne kluczowe wydarzenia były w tych procesach zwrotnymi momentami, przedmiotem najpełniejszej i najpewniejszej relacji i źródłami inspiracji dla narracji (mitologicznych, literackich, a potem krytyczno-historycznych), a dziś są też głównymi ogniwami systematycznego przekazu edukacyjnego [Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 73-79; 2021, s. 332]. Nie dziwi więc, że kanony uświadomionego dziedzictwa uniwersalnego ludzkości, dziedzictw narodowych i etnicznych (a także religijnego wymiaru dziedzictwa), obok zweryfikowanej przez dokumenty chronologii wydarzeń w dużej mierze współtworzą kojarzone z nimi miejsca, traktowane jako materialni świadkowie historii. Odwiedzanie ich najczęściej jest inspirowane relacjami historyków, treściami przekazywanymi w programach szkolnej edukacji, osobistym stosunkiem do przeszłości wynikającym z pochodzenia turystów i ich osobistymi zainteresowaniami. Do miejsc najdawniej w tym kontekście odwiedzanych i interpretowanych należały te obecne w relacjach historii religijnej, a jednocześnie etnicznej (jak Jerozolima dla Izraelitów, Mekka dla Arabów, a później kojarzony z luterańską reformacją kościół zamkowy w Wittenberdze dla Niemców). Potem doszły do nich pola przełomowych lub heroicznych bitew: jak Termopile, w nowszej historii Hastings, a później, i to w masowej skali okolice Lipska czy Waterloo. Później na tej liście pojawiły się miejsca związane z historią kształtowania się narodów, jak seria obiektów w Paryżu

związanych z rewolucją 1789 roku czy z procesem uzyskiwania amerykańskiej niepodległości w Bostonie i Filadelfii. Stopniowo uzupełniały ją miejsca zawierania traktatów politycznych (jak Münster i Osnabrück w 1648 roku) i wybuchów zbrojnych konfliktów (jak Pearl Harbour czy Westerplatte). W oczywisty sposób na pierwszy plan w eksploatacji i interpretacji tych miejsc wysuwają się główni protagoniści wydarzeń, jak przywódcy, założyciele i reformatorzy religii, bohaterowie walk. Ich osoby i działania, źródła ich przekonań i decyzji, konteksty, a nierzadko także dylematy towarzyszące ich podejmowaniu stanowią pokaźną część programu interpretacji i w ogóle doświadczeń turystycznych kreowanych na danym miejscu.

- 3. Autorzy dokumentów historii.** Procesy historyczne przebiegały w określonym kontekście relacji międzyludzkich, na ich kształt miały dokumentowane decyzje, a duża część wydarzeń z przeszłości stała się przedmiotem zapisanych ustaleń. Najważniejszymi dokumentami historii są traktaty międzynarodowe (zwłaszcza te kończące konflikty, zmieniające granice i ustanawiające nowe państwa), dokumenty założycielskie państw (deklaracje niepodległości), instytucji i organizacji, akty kształtujące relacje społeczne na danym terytorium (np. lokacja miast i regulacje oraz przywileje dla instytucji, organizacji, grup i osób), oraz ustanawiające lub radykalnie zmieniające porządek prawny (konstytucje czy ustawy emancypacyjne) oraz zbiory takich aktów (kodeksy). W ich przypadku turystyczna interpretacja zawsze odnosi się także do autorów, protagonistów, partnerów i przeciwników zapisanych działań, decyzji i regulacji [Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 132-134; 2021, s. 334]. Jednak do dokumentów historii zaliczamy też teksty publicznie znane, lecz nie mające formalnego znaczenia: przełomowe przemówienia przywódców, wodzów i polityków, odezwy, a także dokumenty prywatne, jak pamiętniki uczestników wydarzeń czy wymieniane między nimi listy oraz nagrania dokumentujące wydarzenie nie zapisane w innej formie. W rozwiniętych produktach turystyki kulturowej (głównie turystyki dziedzictwa) ich treść przekazywana jest jej uczestnikom w szerszym kontekście interpretacyjnym, przy czym częstym zabiegiem jest personalizacja, głównie poprowadzenie narracji z perspektywy osoby bohatera, decydenta lub uczestnika, a nawet „udzielenie jej głosu”. Celem tego zabiegu jest łatwiejsze unaocznienie dynamiki wydarzeń i ich znaczenia dla współczesnych im ludzi oraz trwałe

skojarzenie danego faktu lub procesu z przeszłości z miejscem oraz jego wpływu na dalszy przebieg dziejów.

4. **Ludzie w kontekście idei i ruchów o przełomowym znaczeniu dla losów ludzkości lub rozwoju kultury.** W dziejach ludzkości takie idee i ruchy pełniły funkcję intelektualnego zaczynu i „paliwa” napędzającego działania jednostek i mas. Ich wpływ bywał nagły, kiedy inspirowały rewolucje i radykalne wymiany kanonów wartości czy warunków współżycia, lub powolny i stopniowy, kiedy w miarę spontanicznego rozszerzania się lub systematycznych zabiegów edukacji przenikały do społecznej świadomości i determinowały stopniowe przemiany postaw ludzkich. W dużej mierze to właśnie idee tworzą treść historii człowieka, jego cywilizacji: kształtując poglądy, popularyzując wartości i postawy wpływają one na zachowania wielkich grup i tworzenie się trwałych norm współżycia społeczności, oddziałują na decyzje przywódców, a pośrednio na losy narodów i państw. Nadają też nowe kierunki ludzkiej aktywności, inspirują liczne sfery kreatywności (pomyślmy choćby o religii jako inspiracji dla sztuki). Powodem zainteresowania turystyki kulturowej tym wymiarem dziedzictwa jest głównie wpływ na różne wymiary wspólnotowego życia i relacji międzyludzkich: społeczne, religijne, polityczne, estetyczne i inne. Idee pochodzą jednak od myślicieli, religie mają swych założycieli, a ruchy polityczne i społeczne oraz wielkie organizacje zwykle posiadają charyzmatycznych liderów, którzy decydująco wpływają na ich kształt, doktrynę, kierunek i dynamikę procesów oraz końcowy sukces. Dlatego turystyka skoncentrowana na dziedzictwie jako rezultacie aktywności człowieka jako swoje ważne zasoby traktuje idee niemal zawsze w kontekście ludzi: ich twórców i reprezentantów [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 336-337]. Miejsca związane z ich początkami i dziejami są odwiedzane i poddawane interpretacji w kontekście środowiska i uwarunkowań epoki, ale często to właśnie biografie i realia działalności ich autorów i głównych wykonawców stają się treścią lokalnych narracji i stacjonarnych wystaw.
5. **Materialne świadectwa ludzkich osiągnięć i ich podmiotowy wymiar.** Od zarania dziejów jako dziedzictwo przekazywano kolejnym pokoleniom to, co uważano za najcenniejsze: nieruchomości i obronne czy reprezentacyjne siedziby, pieniądze i dobra umożliwiające utrzymanie (np. komplety narzędzi), ale też udane rezultaty połączenia inwencji i doświadczeń (np. wynalazki techniczne i militarne), unikatowe lub cenne wytwory artystyczne, artefakty oznaczające wysoki status

społeczny. Z czasem niektóre z nich, przekazywane z rąk do rąk, nabrały dodatkowego znaczenia jako symbole ciągłości i przynależności do linii depozytariuszy dziedzictwa. Ten proces nadawania nowych znaczeń był kontynuowany i niektóre osiągnięcia, także o niematerialnym charakterze, szczególnie cenione przez kolejne pokolenia (potomków lub całe społeczności) znalazły swój materialny zapis w postaci monumentów (upamiętniających założycieli miast, literatów, wynalazców) lub kolekcji (o profilu technicznym, biograficznym i innym). Te z kolei współtworzą odrębny język symboli – znaków i obrazów nadających, skrywających lub manifestujących znaczenia dziedzictwa, przenoszą je i przekazują kolejnym odbiorcom. W większości kultur znalazły one trwałe miejsce zarówno w życiu społeczności, jak i w przestrzeni, którą odąd symbolicznie znaczą i wpisują w nią dziedzictwo przeszłych pokoleń [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 327-328]. Szczególnie dobrze rozpoznawalną grupą takich świadectw są te, które dokumentują (a czasem materialnie reprezentują) znaczące wynalazki i rozwiązania w dziedzinie technologii (w tym ułatwiania życia ludzkiego i przełomu w produkcji), leczenia, albo poznawania świata i praw natury. Z tymi najłatwiej skojarzyć ich imiennie znanych autorów, co pozwala dokumentować ich wkład (ekspozycje, kolekcje, inskrypcje) i upamiętniać ich zasługi (pomniki, tablice). Takie formy materialnego upamiętnienia, którym mogą towarzyszyć niematerialne (w postaci cyklicznych wydarzeń, jak obchody czy konferencje) stają się z kolei magnesami przyciągającymi turystów kulturowych i budulcem dla programów jej operatorów oraz propozycji interpretacji dziedzictwa z udziałem turystów.

Wybitne teksty kultury oraz ich autorzy są w spektrum zainteresowań turystyki dziedzictwa kulturowego i turystyki literackiej, a także turystyki tematycznej. Wbrew potocznemu rozumieniu terminu „tekst”, mamy tu na myśli rozmaite utrwalone wzorce historycznego lub nadal funkcjonującego kręgu kulturowego, uporządkowane zgodnie z określonymi w nim regułami. Tworzą one spektrum wybitnych albo typowych dla danego kręgu „zapisów” ludzkich idei, norm i osiągnięć. Odziedziczone teksty kultury wspólnie tworzą jakby całe „języki” sposobów działania ustanawiającego fakty kulturowe, wyrażania idei, poglądów i postaw, a także społecznej komunikacji historycznej wspólnoty, nadal jednak tworzą pokazną część alfabetu jej współczesnej komunikacji. Należą do nich w pierwszym rzędzie materialne zapisy tekstowe: historyczne świadectwa języka,

zapisy melodii i utrwalone sposoby ich wykonywania, wielkie dzieła literackie i świadectwa etapów rozwoju rodzimej literatury (gdzie niemal zawsze można wskazać konkretnego autora), jak również wytworzone w przeszłości kanony i formy sztuki i architektury, teatru i innych postaci kulturowego performansu czy utrwalone (m.in. jako kodeksy) i przekazywane w inny sposób zasady prawne przez wieki regulujące życie społeczności – gdzie taka asocjacja z konkretną osobą możliwa jest już nie zawsze, ale często. Poza tym tekstami kultury są też rozwinięte w przeszłości i nadal praktykowane normy zachowań społecznych (jak przyjęte gesty i zwroty przypisane do określonych relacji, sytuacji i momentów życia), rodzinne, społeczne i religijne rytuały, tradycyjne i pielęgnowane formy muzyczne czy historyczne oraz zwyczajowe ubiory zgodne z kanonami etnicznymi, zawodowymi czy klasowymi – te nie są zwykle kojarzone z konkretnymi osobami. Jednak również należące do tekstów kultury zorganizowane obchody świąt integrujących społeczność wokół wspomnienia wydarzeń, wspólnej idei, przekazu religijnego czy nadal żywego mitu w wielu przypadkach odnoszą się do jednostkowego bohatera swoich narracji. Wreszcie do tekstów kultury zaliczamy zapisy wiedzy nabytej w dziejach danej kultury wysiłkiem osób lub całych pokoleń, jak odkryte prawa fizyki, zapisy skutecznych rozwiązań wywołujących przełomy technologiczne (jak składniki stopów, skład lekarstw czy nawet przepisy kulinarne) jeśli były one w dużej skali wykorzystane w danej społeczności lub weszły do codziennego użytku. Wśród nich szczególnie pierwsze dwie grupy często posiadają imiennie znanych autorów [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 138-142].

6. **Dzieje, kultura i dziedzictwo lokalnych społeczności.** Spotkanie turysty z kulturą obszaru, który odwiedza, jest niepełne i pozbawione autentyczności, jeśli nie obejmuje konfrontacji z dziedzictwem i żywą kulturą tego terytorium reprezentowaną przez zamieszkujących je ludzi. Dziedzictwo i współczesne manifestacje zachowań kulturowych są wytworzone na miejscu albo od dawna tu zakorzenione i uznane przez ogół mieszkańców, oddziałując na ich codzienne życie i często są przez nich świadomie pielęgnowane. Mają one przy tym postać materialną (budowle, artefakty, krajobrazy kulturowe, i instytucje organizacji kultury) lub niematerialną, która dostrzegalna dla turysty staje się właśnie w wymiarze lokalnym, ze względu na ów ograniczony horyzont i personalny kontakt z depozytariuszami dziedzictwa i nosicielami kultury. Głównymi przejawami dziedzictwa niematerialnego są tradycje i przekazy ustne, sztuki widowiskowe,

zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne, wiedza i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata oraz umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym. Niewiele jest miejsc zamieszkałych przez ludzi, w których nie można wskazać choćby kilku cech kulturowych tworzących ich tożsamość, a często unikatowych czyli wyróżniających je wśród innych. Ta odmienność reprezentowana nie tylko przez artefakty i krajobrazy, ale i przez samych ludzi, a „materializowana” i wzmacniana przez interpretację procesów i świadectw dziedzictwa – czyni je również potencjalnymi atrakcjami turystyki kulturowej [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 340-341]. Z tej racji, choć nadal najbardziej namacalnym elementem turystycznych doświadczeń pozostają zabytki, kolekcje i rozmaite formy prezentacji oraz wyjaśniania historii, to odczuwalność własnego dziedzictwa przez członków lokalnych społeczności i ich pielęgnowanie w postaci tradycji, twórczości i performansu sprawiają, że przez ich rzeczywisty kontakt z turystami oraz zaangażowanie w kreację ich doświadczeń w rozlicznych wymiarach oferty turystycznej możliwe jest przekroczenie bariery „oglądania” martwych świadectw i ożywienie dziedzictwa oraz kultury, a nawet udział w niej. Istotną rolę w tych procesach odgrywają lokalne muzea i skanseny, które nie tylko posiadają systematyczne kolekcje i organizują czasowe wystawy, ale proponują szereg przedsięwzięć interpretacyjnych: oprowadzanie po zbiorach, lekcje muzealne, warsztaty. Podobną funkcję w tym wymiarze pełnią ekomuzea, które – obok wystaw, jeśli je posiadają – prezentują rozproszone świadectwa dziedzictwa *in situ* najczęściej z udziałem ich opiekunów i w formule partycypacyjnej. Obok instytucji i organizacji ważną rolę w tej konfrontacji współczesnego turysty z żywą kulturą i dziedzictwem pełnią cykliczne eventy, zwłaszcza o charakterze masowym, jak obchody tradycji, festyny rzemiosła, imprezy muzyki ludowej. Znaczący udział w programach takich imprez mają pokazy, inscenizacje, opowieści, warsztaty, degustacje czy spotkania z lokalnymi artystami i rzemieślnikami. Organizują je często lokalne ośrodki kulturalne pielęgnujące żywe zwyczaje, tradycje muzyczne ale i kulturowe narracje, grupy wytwórców, wspólnoty religijne, kontynuujące tradycyjne formy kultu albo kreujące wydarzenia związane z lokalnymi historycznymi lub hagiograficznymi narracjami np. obchodzenie rocznic wydarzeń z dziejów takiej wspólnoty, z biografią lub domniemaną opieką miejscowego świętego.

- 7. Kultura i dziedzictwo grup mniejszościowych i defaworyzowanych oraz ich wkład w dzieje i funkcjonowanie społeczeństw.** W dużej części

współczesnego świata społeczności zamieszkujące dane terytorium są od wieków etnicznie mieszane, na innych obszarach aktualna grupa dominująca ma stosunkowo młodą metrykę, a jej przewaga jest rezultatem przejęcia terytorium lub jego dynamicznego zasiedlenia kosztem wcześniejszych gospodarzy. Przez wieki też marginalizowany był wkład w rozwój społeczny, kulturę i wspólne dziedzictwo różnych grup dyskryminowanych społecznie, politycznie, religijnie albo jednocześnie w kilku z tych sfer, np. mniejszości wyznaniowe lub kobiety. Zatem niemal w każdym społeczeństwie można wskazać liczne grupy, których dawny lub obecny udział w procesach rozwojowych i kulturotwórczych pozostaje niezauważony lub nadal jest świadomie pomijany w dyskursie publicznym oraz edukacji. Tymczasem wprowadzenie grup defaworyzowanych jako kontekstu doświadczeń uczestników turystyki kulturowej oddziałuje w kilku aspektach pozytywnie na jej programy. Wprowadza bowiem inne perspektywy percepcji i oceny procesów historycznych (w pewnej mierze obiektywizując ich obraz), uczy dostrzegać w fizycznej przestrzeni nie wybijające się w niej, lecz cenne zasoby będące świadectwami dawnej lub nisko cenionej aktywności, pozwala turyście dostrzec i docenić stworzone przez „innych” czy „obcych” dobra i wartości, z których sam korzysta, i do których się przyznaje oraz dostarczone przez nich impulsy rozwojowe, które odcisnęły i nadal odciskają swe piętno na jego kraju i tej lub innej małej ojczyźnie. Turysta kulturowy otrzymuje też dodatkowe impulsy do przyjęcia postawy otwartości i tolerancji przy zetknięciu z różnicami kulturowymi oraz innymi niż jego własne ocenami, poglądami i narracjami. We współczesnej interpretacji dziedzictwa z udziałem turystów podejmuje się działania służące dowartościowaniu udziału takich grup w procesach historycznych i ich wpływie na kształt tego, co uznawane jest za dziedzictwo w każdym wymiarze: począwszy od idei i wierzeń, przez respektowane w codziennym życiu zasady, pielęgnowane i społecznie żywe tradycje, tradycyjne zajęcia i produkty czy zwyczaje kulinarne, język, muzykę i kanony oraz artefakty sztuki (również ludowej), wytworzone dzieła literatury aż po kulturowy krajobraz obszarów zamieszkania, który one tworzą lub współtworzą [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 342-344].

8. **Dziedzictwo „zwykłych” ludzi i doświadczenie ich życia jako współczesnych nosicieli kultury odwiedzanego obszaru jest w turystyce kulturowej szerzej uwzględniane od końca lat 80. XIX wieku. Proces ten rozpoczęło pojawienie się skansenów, prezentujących oryginalne domostwa**

chłopskie i zbiory etnograficzne, a zintensyfikowało upowszechnienie się wiejskiej i regionalnej turystyki kulturowej w latach 80. XX wieku. Jej uczestnicy, których korzenie często wywodziły się ze środowisk wiejskich, byli zainteresowani doświadczeniem i interpretacją nie tylko elitarnej, ale i codziennej kultury. Udział tego wymiaru dziedzictwa w doświadczeniach i programach turystyki kulturowej zwiększyło dodatkowo pojawienie się muzeów i rezerwatów archeologicznych przekazujących publiczności istotne informacje o codziennym życiu ludzi w najdawniejszych epokach. Z kolei w ofercie licznych ekomuzeów i centrów interpretacji dziedzictwa (szczególnie w programach zaangażowanej edukacji) przez eksponowanie doświadczenia codziennego życia mniejszych społeczności i tradycyjnych zawodów oraz technologii dziedzictwo „zwykłego człowieka” zajęło centralne miejsce. Ważną rolę odegrało to w kreacji doświadczeń, jako skuteczny nośnik interpretacji dziedzictwa, ponieważ umożliwiło personalizację przekazu (powiązanego w przekazie z osobą konkretnego bohatera), tym samym ułatwiając – dzięki identyfikacji z nim oraz naśladownictwu – jego percepcję i zaangażowanie uczestników w działania interpretacyjne. Jednocześnie taki rodzaj doświadczeń dowartościowuje osobę, rodzinę i małą grupę jako bohaterów doświadczeń turystycznych [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 344-345]. W wymiarze interpretacyjnym, konfrontacja turysty ze „zwykłymi ludźmi” jako nosicielami kultury wprowadza swego rodzaju kontrapunkt dla uznanych świadectw dziedzictwa i wybitnych osiągnięć kultury skoncentrowanymi m.in. w dużych miastach i znanych muzeach. Jest nim doświadczenie społeczeństwa, kultury i własnego życia przez zwykłego człowieka jako ich uczestnika oraz odbiór wydarzeń i przemian historycznych przez niego jako ich beneficjenta lub – nierzadko – ofiary. W rozproszonej interpretacji lokalnego dziedzictwa (jak w ekomuzeum) możliwe jest też stworzenie wielowymiarowego i w miarę kompletnego obrazu dawnego życia „małej ojczyzny” łącznie z tak ulotnymi elementami jak gwara czy tradycyjne kulinaria. Prezentacja dziedzictwa zwykłych ludzi umożliwia też naoczne ukazanie procesów dostosowania się człowieka do warunków otoczenia, pozwala na zarysowanie intelektualnych horyzontów ludzi oraz idei i przekonań kształtujących ich codzienne postawy, zrozumienie m.in. dawnego oddziaływania religii na kulturę i społeczeństwo, doświadczenie dostępnych dawniej technologii (np. wytwarzania, leczenia) oraz technik, sprzętów i narzędzi decydujących o warunkach funkcjonowania człowieka i możliwościach rozwoju, ale i przeżycia.

Zarówno tradycje, jak i codzienną kulturę „zwykłych ludzi” w dużej intensywności poznają w dużej intensywności zwłaszcza uczestnicy kulturowej turystyki regionalnej i turystyki kulturowej obszarów wiejskich, w których programach zetknięcie uczestnika z gospodarzami i namacalnymi świadectwami ich dawnego oraz współczesnego życia oraz organizacji społecznej stanowi właściwy rdzeń [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2010a, s. 122-127; 189-195]. Formą turystycznego wykorzystania dziedzictwa zwykłych ludzi jest również turystyka etniczna w wydaniu wypraw „do korzeni” (*roots tourism*). Zakres turystyki etnicznej formułuje się różnie: od podróżowania w celu doświadczenia kontaktu z „egzotycznymi” ludźmi, przez realizację pragnienia zobaczenia, jak żyją „inni”, w tym zwłaszcza społeczności rdzenne, programy, w których kluczowymi doświadczeniami są spotkania z grupami etnicznej diaspory, po wyprawy ludzi do kręgu kulturowego, z którego pochodzą sami turyści lub ich bliscy a nawet do obszaru poza krajem zamieszkania, związanego z dziejami ich grupy etnicznej lub narodu [Mikos v. Rohrscheidt 2010a, s. 128]. O ile klasyczna turystyka etniczna jest ukierunkowana na całe społeczności [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 439-444], to niektóre wyprawy są ściślej związane z biografią ludzi, dodajmy – zwykłych ludzi: ich uczestników oraz ich bliskich i innych, z którymi są związani swoją rodzinną historią, a także znanych lub wybitnych przedstawicieli ich grupy etnicznej w eksplorowanym obszarze. Dla określenia tej ostatniej grupy wypraw funkcjonują takie określenia jak: podróże do korzeni, turystyka sentymalna, turystyka diasporowa czy sentymalna turystyka etniczna. Turystyka etniczna rozumiana w tym znaczeniu zawiera istotny, a czasem dominujący komponent doświadczeń związanych z kontaktem z żywym człowiekiem, konkretnymi osobami i ich dorobkiem lub wspólnotą ludzi powiązanych wspólnym dziedzictwem, pochodzeniem albo nawet więzami pokrewieństwa. W związku z masowymi migracjami także turystyka etniczna w wydaniu *roots tourism* staje się coraz bardziej popularna. Jej uczestnicy odwiedzają miejsca związane biograficznie, ale także kulturowo lub historycznie z tożsamością własną lub swoich bliskich [Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 130]. W tych ramach mieszczą się więc podróże osób odwiedzających miejsca ważne dla swojego narodu, jego historii lub kultury, mimo braku osobistych i nawet rodzinnych związków z tymi terenami. Na przykład obywatele Izraela będący potomkami Żydów spoza Polski czy nawet Europy, przyjeżdżają do Polski i odwiedzają miejsca, w których niegdyś kwitła kultura

żydowska (jak krakowski Kazimierz albo liczne galicyjskie czy podlaskie „sztetle”) oraz miejsca naznaczone Holocaustem, jak Oświęcim, Bełżec, Treblinka i inne. Grupy dyskryminowane i ruch upodmiotowienia dopiero niedawno stały się przestrzenią intensywnego zainteresowania turystyki kulturowej. Stało się to wraz z serią sukcesów ruchów emancypacyjnych w licznych krajach w ostatnich kilkudziesięciu latach oraz w związku z ich popularyzacją i dynamicznym rozwojem w pozostałych. Dobrym przykładem tego jest rozwój tzw. *gender tourism*, w praktyce zorientowanego głównie na kobiety jako uczestniczki turystyki. Jego kulturowa odmiana wychodzi naprzeciw zainteresowaniom uczestniczek wyjazdów życiem kobiet i ich emancypacją w innych kręgach kulturowych oraz ich wkładem w rozwój kultury własnej. Kobiety przebywające we własnym towarzystwie podczas aktywności turystycznych chętniej koncentrują swoje zainteresowanie i aktywności poznawcze na tematyce związanej z własną płcią, w tym nie tylko z funkcjonowaniem kobiet w odwiedzanej społeczności. Są one także otwarte na prezentację dziejów kobiet w danym kręgu kulturowym lub miejscowości, zapoznawanie się z biografiami i zasługami wybitnych postaci kobiecych oraz ich dziedzictwa, a także na przekaz wydarzeń i procesów historycznych w tych społeczeństwach i społecznościach z perspektywy kobiet (tzw. *herstory* zamiast *history*). Odpowiadają temu zabiegi touroperatorów w sferze programowej, skoncentrowane na odpowiedniej kompozycji zestawu atrakcji, odwiedzanych miejsc i organizowanych spotkań [Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 482].

Jak turystyka kulturowa wprowadza wymiar podmiotowy do swoich programów?

Wyodrębnioną formą turystyki kulturowej odnoszącą się *explicite* do indywidualnych osób jako swoich bohaterów (i atrakcji w sensie przyciągania i organizacji programu wypraw) jest turystyka biograficzna. Jednak w znaczącym stopniu takie osobowe odniesienie wykazują też programy turystyki dziedzictwa kulturowego i turystyki religijnej, w tym pielgrzymkowej, w pewnej mierze też turystyki tematycznej, militarnej i miejskiej. Z kolei w odniesieniu kolektywnym, koncentrującym się na zbiorowościach, najsilniej ten podmiotowy wymiar turystyki kulturowej można zaobserwować w turystyce etnicznej i regionalnej, po części także w (masowej) turystyce eventowej. Dlatego to im poświęcę większą część poniższego wywodu.

Biograficzna oferta turystyki kulturowej funkcjonuje jako jej odrębna forma (kategoria oferty) lub jako komponent w turystyce dziedzictwa, literackiej, religijnej, regionalnej lub miejskiej. Prezentuje ona szerokie i zróżnicowane spektrum. Składają się na nie rozwinięte (materialne) lub wirtualne szlaki kulturowe ze spójną propozycją interpretacji życia i dzieła swojego bohatera (nazywane biograficznymi) i proponowane przez wyspecjalizowane biura wielodniowe wycieczki śladem jego poszczególnych „stacji”: miejsc tworzących historyczny kontekst, kolekcji odnoszących się do jego osoby lub gromadzących dzieła (np. sztuki). Samodzielnymi celami biograficznych podróży o często wielodniowym programie są też cykliczne eventy organizowane w miejscach związanych z postacią i popularyzujące jej wkład w historię, kulturę i dziedzictwo. Biograficzne trasy turystyczne w miastach i na małych obszarach funkcjonują zarówno jako propozycje modularne (stacyjne) dla szlaków i wycieczek, jak i opcjonalne w lokalnych produktach i programach turystycznych, wprowadzając do oferty danego miejsca jako jeden z komponentów osobę i dzieło swego bohatera. Zwiedzając je, turysta poznaje wybrane etapy czy przełomowe momenty jego biografii oraz konkretny wycinek jego aktywności, a jednocześnie jego związki z miejscowością czy obszarem. Wychodząc poza jedno miejsce, najwyraźniej „osadzają” one osobę w lokalnym dziedzictwie, czyniąc ją jego współtwórcą, a jego dzisiejszych nosicieli – depozytariuszami jej dorobku. Najważniejszymi walorami wspomnianych szlaków, wycieczek i tras są autentyczne miejsca biograficzne jak udostępnione do zwiedzania domy rodzinne i miejsca kluczowych wydarzeń z życia bohatera. Uzupełniają je obiekty gromadzące chroniące i popularyzujące jego dorobek, jak biograficzne muzea, stałe ekspozycje tematyczne czy centra interpretacji. Najprostszymi postaciami turystycznego wykorzystania biografii znanych osób są oznaczenie miejsc z nimi związanych (np. domu czy miejsca pochówku) w formie tablicy i opisanie ich w przewodnikach i aplikacjach dla turystów. Spójnego programu interpretacyjnego wymagają już proponowane przez przewodników spacerunki biograficzne, porządkujące miejsca w logiczny ciąg i w postaci serii komentarzy tworzące wirtualną trasę. Stała materialna trasa biograficzna, fizycznie oznakowana i koordynowana jako produkt jest sposobem uznania znaczenia osoby, ale zwykle powoduje też rozwinięcie turystycznej interpretacji: na jej użytek powstają opracowania, gotowe treści dla audioprzewodników i dedykowane aplikacje turystyczne. Wystawy biograficzne z reguły dysponują kilkoma doświadczeniami dla odwiedzających, jak oprowadzanie, lekcja muzealna, film lub dynamiczna prezentacja. Najszerszym instrumentarium

w tym wymiarze dysponują muzea i ich odrębne oddziały oraz centra interpretacji dziedzictwa o profilu biograficznym, których oferta jest zwykle adresowana do różnych grup turystów: uczestników zbiorowych wycieczek, dzieci, pasjonatów, grup seminaryjnych. Wiele z nich podejmuje aktywną współpracę z operatorami wycieczek, jest członkami (a więc i obiektami) szlaków kulturowych, a niektóre organizują regularne biograficzne eventy. Przykładem biograficznego szlaku kulturowego jest Szlak Roberta L. Stevensona we Francji, a w Polsce – niestety pozostający na niskim poziomie organizacji – Szlak Kopernikowski [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 338-340]. Znakomitym przykładem takich skoordynowanych działań jest salzburskie Mozarteum proponujące zwiedzanie domu rodzinnego kompozytora, wystawę stałą, oprowadzania dla różnych grup i na rozmaitych poziomach, koncerty regularne i na zamówienie, inne tematyczne mikroeventy, bibliotekę i mediotekę, audioprzewodnik. Z kolei przykładem dużego cyklicznego eventu biograficznego, wpisującego osobę i dzieło w dziedzictwo lokalne i narodowe (literackie) jest Tydzień Cervantesa w podmadryckim Alcalá, jego miejscu urodzin (Semana Cervantina). Ta sześciodniowa impreza ma w programie wieczory literackie, występy sceniczne, animacje, wystawy czasowe, zwiedzania tematyczne, koncerty, prelekcje i szereg innych wydarzeń. Z kolei przykładem „osadzenia” osoby i jej dzieła w lokalnej przestrzeni, której dziedzictwo współtworzy poprzez trasę miejską jest zwiedzanie Dublina śladami Jamesa Joyce’a i jego głównej powieści *Ulisses* [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 339-340].

Programy turystyki kulturowej realizowane w miejscach historii często, szczególnie w sferze doświadczeń, odnoszą się do motywów biograficznych, związanych z jej głównymi aktorami, ale i anonimowymi uczestnikami [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 333-334; 2018, s. 127-129; 150-152]. Badania historyczne i programy edukacyjne historii upowszechniły rezultaty krytycznej refleksji nad dziejami, a turystycznie „spożytkowano” je przez zagospodarowanie i wprowadzenie do oferty miejsc związanych z ideą państwowości. W Polsce takimi są poznański Ostrów Tumski, katedra gnieźnieńska, wzgórze wawelskie, Zamek Królewski w Warszawie czy pola bitewne Grunwaldu i Westerplatte. Począwszy od lat 60. XX wieku doszło do tworzenia szlaków historycznego dziedzictwa, łączących w spójną ofertę (i narrację, a potem rozbudowaną interpretację) rozproszone miejsca [Mikos v. Rohrscheidt 2013, s. 60-63]. Powstały też wykreowane głównie dla potrzeb turystyki obiekty eksploatacji turystycznej tematyzowane na jeden proces dziejowy czy nawet ciąg wydarzeń, jak muzea narracyjne i centra interpretacji dziedzictwa [Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 50-

54; 2021, s. 106]. Takie miejsca i zespoły miejsc doczekały się z czasem mniej lub bardziej rozbudowanej interpretacji. Skoncentrowana na wydarzeniach historii, które nadają im turystyczne znaczenie, posługuje się więc metodami i technikami najodpowiedniejszymi z tego punktu widzenia. Narracja z perspektywy osób jako bohaterów wydarzeń i procesów jest istotnym elementem interpretacji dla turystów, ponieważ oddziaływanie przekazu dzięki stosowaniu zabiegu jego personalizacji, jest zdecydowanie silniejsze, umożliwia łatwiejszy jego odbiór i zrozumienie oraz utożsamienie się z wydarzeniami poprzez bohaterów (ludzka skala, osobisty wymiar). Stosuje się więc rozmaite formy fizycznej identyfikacji miejsc czy symbolicznego upamiętnienia (tablice, pomniki) z ich opisami, w przewodnictwie opowiadanie z perspektywy, zwiedzanie stylizowane, biograficzne filmowe dokumenty [Mikos v. Rohrscheidt 2014, s. 161-170; 225-232], a obok wystaw systematycznych funkcjonują ekspozycje biograficzne i narracyjne, posługujące się multimediami i nagranyymi lub zrekonstruowanymi na podstawie źródeł przekazami świadków historii (w których siłą rzeczy na pierwszy plan wychodzą osoby). Także lokalne trasy łączące miejsca kolejnych aktów wydarzenia lub składających się na nie rozproszonych epizodów i uzupełniające je opisami, a czasem wizualną prezentacją, filmem czy multimedialną makietą często za swych bohaterów mają konkretne osoby. Zaawansowaną formą interpretacji są inscenizacje wydarzeń w formie mikroeventów (np. pokazów) lub wydarzeń trwających nieraz kilka dni (jak rekonstrukcje bitew) i cykliczne zloty pasjonatów historii, a nawet popularno-naukowe konferencje i seminaria, organizowane w muzeach historycznych i centrach interpretacji dziedzictwa. Przykładem linearnego systemu eksploatacji oferującego wielodniowe zorganizowane lub samodzielne zwiedzanie skoncentrowane w serii miejsc kluczowych wydarzeń historycznych całej epoki z uwypukleniem kluczowych postaci, ich biografii i dokonań jest Szlak Piastowski [Szlak Piastowski 2021 [www](http://www.szlakpiastowski.pl)].

Dobrym przykładem biograficznego wykorzystania w turystyce kulturowej tekstów kultury, mającym dość starą metrykę (prawie 300 lat) są podróże literackie. Organizowane dla miłośników dzieł literackich określonego twórcy, obok miejsc związanych z jego osobą eksploatują jako atrakcje miejsca opisane w jego utworach, w tym miejsca wydarzeń historycznych lub stanowiących element fikcji literackiej. Tam podróżujący czytelnicy „na miejscu” uczestniczą w odczytywaniu lub nawet inscenizacji fragmentów utworów. Innym naturalnym i ulubionym celem takich wypraw są muzea literackie. Wiodący temat biograficzny lub literacki jest dominantą całego programu,

jednak ze względu na licznie obecne elementy wykładu, wprowadzenia, grupowych warsztatów dydaktycznych itd. zalicza się je często także do podróży edukacyjnych. Kulturowe wyprawy literackie definiowane jako podróże o charakterze turystycznym, w których tematem wiodącym są osoby i dzieła twórców literatury, a odwiedzane miejsca stanowią okazję do refleksji nad ich dziełem są uznawane za osobną formę turystyki kulturowej, i to w jej klasycznym wydaniu [Mikos v. Rohrscheidt 2010a, s. 84].

Samodzielnymi programami dedykowanymi tekstom kultury są wycieczki po szlakach tematycznych poświęconych m.in. literaturze czy dziedzictwu kulinarnemu lub pobyty kreatywne z kursami sztuki lub muzyki. Głównym rysem edukacyjnym programów proponowanych przez szlaki dla swoich użytkowników jest tłumaczenie i zrozumienie tego „języka” kultury, poczynając od nauki jego „alfabetu”, co umożliwia przenoszenie treści i znaczeń między wspólnotą historyczną a współczesną (dla turystów rodzimych) lub zrozumienie korzeni innego kręgu kulturowego (dla obcych). Dlatego dominuje tu interpretacja systematyczna realizowana albo przez profesjonalistów (gospodarzy muzeów i pilotów wycieczek) albo przez twórców lub wytwórców (np. kucharzy), która często przybiera formy partycypacyjne (warsztaty literackie, wieczory performansu, warsztaty i degustacje kulinarne). Jako moduły szerszych programów dla turystów działania prezentacji i interpretacji tekstów kultury współtworzą zróżnicowany obraz miejsca lub obszaru, które ci odwiedzają. Najczęstszymi jej formami są wtedy: systematyczne oprowadzanie po muzeach (w tym etnograficznych) lub wystawach tematycznych, tematyczne spacery po miastach i małych obszarach poświęcone jakiejś grupie tekstów kultury (np. kapliczkom przydrożnym), wyjaśnienia i pokazy podczas mikroeventów wprowadzanych do programu pobytu (np. koncertów muzyki ludowej), prezentacje i pokazy towarzyszące degustacjom lokalnych kulinariów, odtwórcze inscenizacje i warsztaty (teatralne, taneczne, muzyczne), a nawet zabawy eksploatujące elementy tradycji. Są one w stałej ofercie muzeów, skansenów i centrów interpretacji dziedzictwa, odbywają się na bazie regularnej (w określonych dniach i godzinach) lub są dostępne dla grup na zamówienie touroperatorów [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 328-329].

Idee społeczne, ich kolejne modyfikacje, formowanie doktryn i próby wdrażania rozwiązań wynikających z idei są przedmiotem systematycznej edukacji historii, a etapy oraz świadectwa ich ekspansji wyznaczają geograficzną przestrzeń m.in. dla

licznych szlaków kulturowych i są rdzeniem programów tematycznych wycieczek, które zwykle można przypisać do turystyki dziedzictwa kulturowego. Oba typy produktów są w swojej sferze programowej przestrzenią zróżnicowanych działań interpretacyjnych. Przykładowo akademickie wyprawy seminaryjne z udziałem pracowników naukowych (np. historyków) i studentów, których tematyka krąży wokół genezy i rozwoju idei religijnych albo społecznych posiadają intensywne programy edukacji na wysokim poziomie merytorycznym z modułami tak dobranymi (m.in. spotkania z ekspertami, kwerendy i warsztaty w archiwach), by umożliwić uczestnikom dogłębne poznanie okoliczności ich powstania oraz wpływy na kształtowanie ich treści. Z kolei tematyczne wycieczki turystyki dziedzictwa, turystyki tematycznej lub poznawczej odmiany turystyki religijnej są ukierunkowane raczej na systematyczne (chronologiczne) poznawanie etapów kształtowania się idei (i tu zawsze pojawia się biografia oraz wkład jej twórcy) lub rozwijania ruchu nią zainspirowanego (tu z kolei istotne staje się obserwacja jego funkcjonujących wspólnot i spotkanie z ludźmi je reprezentującymi). Obok odwiedzania wystaw tematycznych, projekcji filmów dokumentalnych i prezentacji, spacerów tematycznych do instrumentarium interpretacyjnego wprowadzane są więc spotkania z przedstawicielami instytucji i wspólnot. Specyficzną formą intensywnej interpretacji idei dla turystów w miejscach związanych z jej genezą lub realizacją są wielodniowe pobyty o charakterze formacyjnym (m.in. dla adeptów partii, ruchów społecznych, członków ruchów religijnych), przyznające wiele miejsca osobom twórców i wybitnych przedstawicieli (idei, ruchu, religii), których programy zawierają moduły o charakterze poznawczym (seminaria, wykłady), kreatywnym lub ćwiczącym umiejętności (warsztaty) albo praktycznym (jak uczestnictwo w czynnościach kultu). Przykładem systemu turystycznej eksploatacji dedykowanego idei (fizycznego wyzwolenia ludzi) i jej praktycznej realizacji o wysokim poziomie personalizacji jest amerykański szlak kulturowy *The Tubman Byway* [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 337] dedykowany abolicjonistycznemu ruchowi tzw. Kolei Podziemnej. Z kolei stałą ofertą interpretacji idei (tu: ekumenizmu) w postaci pobytu o charakterze przeżyciowym i formacyjnym jest propozycja wspólnoty w burgundzkim Taizé, której tygodniowy program obejmuje codzienne spotkania w grupach, warsztaty i rozmowy na temat wiary i jej miejsca w życiu, ekumenizmu, pokoju między ludźmi i budowy sprawiedliwego społeczeństwa oraz wspólną pracę, nabożeństwa i naukę śpiewu. W wielu punktach odnosi się on do założyciela wspólnoty, Rogera Schütza,

a w spotkaniach, świadectwach i codziennej obserwacji uczestniczącej goście mają okazję poznać sposób praktykowania religii przez jej członków.

Materialne świadectwa ludzkich osiągnięć turystyka kulturowa, ukierunkowana na konfrontację z dziedzictwem odwiedzanych obszarów, chętnie włącza do swojej oferty, najczęściej w postaci stacji lokalnego zwiedzania, odrębnych stacjonarnych programów doświadczeń, rzadziej w formie rozbudowanych produktów. W tym pierwszym przypadku występują one zwykle jako formy upamiętnienia (pomniki wybitnych ludzi) wprowadzone do lokalnych tras turystycznych (multitematycznych, historycznych) lub – jako łańcuchy miejsc związanych z osobą lub poszczególnymi aspektami danego procesu – tworzą całe lokalne trasy biograficzne lub tematyczne. Drugi przypadek reprezentują tematyczne kolekcje ekomuzeów albo ekspozycje muzealne, a także turystyczne zagospodarowanie miejsc dokonania przełomowych wynalazków albo skutecznego wdrożenia pionierskich lub unikatowych rozwiązań, realizowane przez m.in. proponowanie zwiedzającym je obejrzenia projekcji filmowej lub multimedialne wizualizacje. Natomiast rozbudowane propozycje wielodniowych wyjazdów turystycznych występują zwykle w ofercie regionalnych szlaków kulturowych, profilowanych na poszczególne aspekty dziedzictwa i procesy (architektury, techniki), przedmiot lokalnych ofert zwiedzania (jak tematyczne trasy turystyczne w miastach i gotowe programy przewodników. Przykładami mogą tu być: trasa fortyfikacji Vaubana w mieście Luksemburg, Muzeum Gutenberga (wynalazcy ruchomej czcionki) w niemieckiej Moguncji czy grupa Europejskich Szlaków Impresjonizmu eksploatująca rozproszone dzieła twórców tego nurtu [Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 328]. Interpretacja skierowana do turystów koncentruje się na okolicznościach i istocie osiągnięcia (w tym na biograficznym kontekście jego autorów), jego wpływie na otoczenie (np. rozwój w danej dziedzinie kultury, pozyskanie nowych źródeł energii) oraz na znaczeniu dla ludzkości lub dla lokalnej społeczności, przy czym to ostatnia znowu wprowadza wymiar podmiotowy.

Prezentacja i interpretacja dziejów, kultury i dziedzictwa lokalnych społeczności lub jednego z jego wymiarów może być rdzeniem całej oferty turystycznej lokalnych zarządców produktów turystyki kulturowej albo jej obowiązkowym modułem. Tę pierwszą funkcję przyznaje się im przykładowo w eventach, stacjonarnych pobytach tematycznych i kreatywnych (np. w przypadku eventu rzemiosła lub warsztatów muzyki ludowej), tę drugą – w turystycznych pakietach grupowych skansenów, w ofercie ekomuzeów, a także w niektórych pakietach turystyki miejskiej. Dla szerzej

zakrojonych programów turystycznych (jak wielodniowe wycieczki egzotyczne, studyjne czy regionalne) takie doświadczenie może być z kolei stacją, której głównym zadaniem jest dostarczenie kontekstu historycznego lub ilustracja różnorodności kolejnych zwiedzanych miejsc. Przykładem „spakietyzowanej” serii doświadczeń skoncentrowanej na tradycjach i dwóch historycznych profesjach (wytwarzaniu zegarów i artefaktów ze szkła) jest regionalny projekt turystyki kulturowej w niemieckim Szwarzwaldzie zarządzany przez tamtejszą organizację turystyczną. Z kolei przykładem serii „stacyjnych” modułów zintegrowanych w sieci produktowe turystyki kulturowej, ale i rekreacyjnej i wprowadzających rozbudowane formy doświadczenia lokalnego dziedzictwa i żywej kultury do szerszych programów wycieczek lub pobytów jest oferta fińskiego Muzeum Lokalnej Historii w Rovaniemi. Z kolei przykładem cyklicznego wydarzenia w całości opartego na prezentacji i interpretacji lokalnego dziedzictwa, którego oferta turystyczna obejmuje liczne doświadczenia interpretacyjne dla turystów (w tym oprowadzania tematyczne, wystawy i warsztaty tematyczne) jest Karnawał Wenecki [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 342].

Odrębną przestrzenią eksploatacji „życia zwykłych ludzi” w turystyce kulturowej jest tzw. turystyka żywej historii [zob. Mikos v. Rohrscheidt 2018, s. 166-171]. Wśród jej samodzielnych ofert znajdziemy realizowane w trwałej formule (codziennie przynajmniej w wysokim sezonie turystycznym lub w weekendy) stacjonarne produkty, które w ramach powiązanych doświadczeń odtwarzają możliwie liczne charakterystyczne wymiary życia codziennego ludzi i historycznych społeczności. Zarządcy takich obiektów i kompleksów, w Polsce zwykle nazywanych „żywymi skansenami”, rezerwatami archeologicznymi lub miejscami rekonstrukcji historycznych (ale w istocie daleko wykraczających poza tę grupę), koncentrując się na kreacji doświadczenia historii w tym jej „codziennym” wymiarze dla turystów starają się „ożywić” przeszłość w przynajmniej kilku wymiarach, np. typowej produkcji, kulinariów i uczt, gier i zabawy, wymiany i handlu, obrzędów związanych z cyklem życia, zazwyczaj pozbawionych odniesień do spektakularnych wydarzeń. Typowymi przykładami takich obiektów są rekonstrukcje obronnej osady albo grodu, jak gród słowiański w Stobiernej czy piastowski w Pobiedziskach, wsi lub osady, a rzadziej miasteczka, jak brytyjskie Cosmeston czy szwedzkie Foteviken, wielodniowego targu albo jarmarku wikińskie Ribe w Danii albo zarządzanie turystyczną ofertą oryginalnego obiektu, jak angielskiego zamku Kenntwell. Większość ich gospodarzy organizuje

również cyklicznie inscenizacje wydarzeń prawdziwych (np. bitwa albo zdobycie grodu, założenie osady, wizyta władcy) lub fikcyjnych (np. przybycie karawany, śmierć i obrządki pogrzebowe przywódcy), które mają wówczas wszystkie cechy eventu i którym towarzyszą usługi recepcji zaspokajające potrzeby uczestniczących w nim gości-turystów [szerzej zob. Mikos v. Rohrscheidt 2021, s. 219]. Najszerzej i najbardziej intensywnie doświadczenie życia codziennego (pre)historycznych ludzi realizuje się podczas cyklicznych, masowych eventów żywej historii (będących samodzielnymi celami nawet kilkudniowych wypraw turystów), o ile nie są to imprezy batalistyczne lecz festiwale i festyny organizowane przez muzea archeologiczne (jak polski Biskupin) lub większe stowarzyszenia odtwórstwa historycznego. Atrakcyjnymi formami interpretacji życia i dziedzictwa zwykłych ludzi są też wystawy etnograficzne i archeologiczne, zwłaszcza jeśli uzupełniają je żywe sceny i całe ich serie. Przykładem takich działań jest rezerwat archeologiczny w wirtemberskim Unteruhldingen.

Inną metodą jest konfrontacja zwiedzających z relacjami świadków historii, co dokonuje się w postaci aranżowanych spotkań albo w postaci (filmowego lub głosowego) nagrania, jak w warszawskim Muzeum Żydów Polskich Polin. W przewodnictwie turystycznym (także miejskim) ten wymiar dziedzictwa może być efektywnie prezentowany i interpretowany przez tzw. zwiedzanie stylizowane, w którym przewodnik „wciela się” w bohatera (anonimowego reprezentanta zawodu czy przypadkowo wybranego bohatera) i ubrany w strój z epoki, wykorzystując rekwizyty i używając historycznej lub środowiskowej gwary prowadzi przekaz w pierwszej osobie, interpretując środowisko życia i funkcjonowania swej grupy jakby „z pierwszej ręki” [Mikos v. Rohrscheidt 2014, s. 161-170] lub przez oprowadzanie z perspektywy koncentrujące się na jednostkowym odbiorze środowiska lub dynamicznie zachodzących wydarzeń [Mikos v. Rohrscheidt 2014, s. 224-232].

Turystyka kulturowa odgrywa także rolę jednego z narzędzi wspierających grupy defaworyzowane jako proces w postaci programów realizowanych w podróży. Tak jest m.in. w przypadku *gender tourism*. Na poziomie treści, czyli w obszarze interpretacji dziedzictwa i kultury z perspektywy kobiet, przybiera ono postać tematycznej oferty oprowadzania (regularnej lub na zamówienie), przygotowania specjalnych przewodników, lokalnych i regionalnych aplikacji turystycznych oraz opracowania wirtualnych i materialnych tras turystycznych. Przykładami mogą być: regularna i funkcjonująca od lat oferta przewodnictwa tzw. herstorycznego w niemieckim Münster, oprowadzania z perspektywy Szlakami Kobiet w Gdańsku, wirtualna trasa

turystyczna „Wybitne kobiety Poznania” [Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 483] czy ostatnia nowalijka: „Wycieczka śladami Żydówek po Podgórzu”, odnosząca się do wybitnych przedstawicielek tej grupy mieszkank Krakowa [Kuźma 2021, www]. We współpracy z operatorami wycieczek i indywidualnych aktywności klientek wsparcie obejmuje wprowadzanie interesujących szczególnie kobiety i przeznaczonych dla nich modułów wycieczek i pakietów. Są nimi zarówno wspomniane alternatywne wersje zwiedzania, jak i tematyczne, dedykowane kobietom moduły pobytu i mikroeventy w poszczególnych atrakcjach (np. warsztat, film, prelekcja) oraz kreowanie samodzielnych trwałych atrakcji w postaci biograficznych kolekcji, a nawet placówek muzealnych. Takie działanie reprezentuje m.in. oferta nowojorskiego National Museum of Women in Arts. Pojawiają się już wyspecjalizowani touroperatorzy, którzy – obok rekreacyjnych czy przygodowych – proponują swym klientkom wyjazdy o charakterze kulturowym, jak Adventure Women. Inni – jak REI Adventures – wyodrębniają wycieczki dla kobiet jako osobną kategorię w swojej ofercie.

Z kolei wycieczki osób z grupy LGBT+ kierują się często do miast związanych z początkami ruchu gejowskiego i walki o równouprawnienie, jak Nowy Jork kojarzony z tzw. rebelią Stonewall z 1969 roku, miast uznawanych za przyjazne tej społeczności i organizujących dla niej cykliczne eventy, jak San Francisco czy Curacao, do centrów żywej kultury muzycznej, jak Nowy Orlean. Jednak obserwuje się stopniową reorientację tej grupy klientów na inne kraje i ośrodki, zwłaszcza posiadające materialne świadectwa dziedzictwa ruchów LGBT lub historycznych postaci identyfikowanych z tym środowiskiem: artystów, literatów czy działaczy społecznych, jak Florencja [Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 484-485].

Rozpatrując wreszcie wymiar znaczenia podmiotów (indywidualnych i kolektywnych) turystów kulturowych jako bohaterów (własnych) doświadczeń skoncentrujemy się na turystyce etnicznej „do korzeni”. Dobrym przykładem kompleksowej organizacji podróży etnicznych „do korzeni” jest działalność biura Momentum Tours, opisana w jednej z moich publikacji [Mikos v. Rohrscheidt 2020a, s. 461]. Biuro zlokalizowane w Miami (Floryda) specjalizuje się w wycieczkach kulturowych i wyjazdach indywidualnych osób powiązanych z dziedzictwem żydowskim. W programach jego wycieczek najczęściej miejsca zajmują zatem: dziedzictwo Żydów żyjących w różnych krajach i społeczeństwach, spotkania z żywymi rozproszonymi społecznościami żydowskimi i ich kulturą, w tym historia oraz świadectwa życia rodzinnego, dzieje i formy przeżywania własnej religii, idee odnowy

społeczności i własnego państwa oraz ich twórcy i reprezentanci, a także lokalni liderzy i wybitne jednostki tej społeczności i ich wkład w życie danego społeczeństwa (względnie światowej kultury i nauki). Nadrzędnymi zasadami pracy biura są: osobisty kontakt z klientem na każdym etapie, planowanie kolejnych wypraw z udziałem klientów, dążenie do odtwarzania grup wycieczkowych na kolejne sezony, dobre standardy usług, jednak bez epatowania oznakami luksusu oraz kreowanie doświadczeń na profesjonalnym poziomie, w tym organizowanie autentycznych doświadczeń i możliwie niezapomnianych spotkań. W wycieczkach biuro unika standardowych i zatłoczonych tras i lokali na rzecz mniej znanych ścieżek, odwiedzane są limitowane obiekty i miejsca. Najczęstszymi klientami są osoby zainteresowane żydowską historią, kulturą i odnową chcące jej doświadczyć przez podróże do różnych miejsc świata. Oferta jest kierowana do indywidualnych turystów i par, grup stowarzyszonych i nieformalnych, organizacji religijnych i społecznych oraz rodzin i grup przyjaciół świętujących rocznice lub podejmujących regularne wycieczki, klientów odwiedzających miejsca pochodzenia przodków i osób poszukujących dobrze zaplanowanych i poznawczo inspirujących wakacji. Wśród produktów biura są wycieczki z gotowym i opublikowanym programem, gdzie chętni mogą zarezerwować udział i uzgodnić dodatkowe świadczenia (np. dojazd do miejsca rozpoczęcia wycieczki, do pierwszego miejsca wyprawy i powrót z ostatniego) i wyprawy dla klientów instytucjonalnych i prywatnych grup utworzonych zewnętrznie (powyżej 10 osób). Te mogą wybrać gotową ofertę lub uczestniczyć w opracowaniu programu z uwzględnieniem ich życzeń (tzw. *taylor made product*) w dialogu przedstawiciela organizacji/grupy i konsultanta biura. Ponadto istnieje oferta dla grup prywatnych do 9 osób i grup klientów decydujących się na kolejną wspólną wycieczkę, przygotowywana wspólnie przez dedykowanego konsultanta i uczestników w komunikacji osobistej (wizyta konsultanta) lub elektronicznej (wymiana maili lub wideo konferencje).

Powyższy wywód może sprawiać wrażenie systematycznego, jednak takim nie jest. To zaledwie wycinek z olbrzymiego spektrum przedsięwzięć turystyki kulturowej, uwzględniających konkretnych ludzi i ich dziedzictwo lub ludzkie zbiorowości jako bohaterów turystycznych doświadczeń, a po części czyniących ich (poprzez konstrukcję programu i rozbudowany komponent interpretacji) tego doświadczenia rdzeniem i głównym atraktorem, czyli czynnikiem przyciągającym i motywującym turystę.

Agnieszka Kowalik

<https://orcid.org/0000-0002-0836-1201>

badaczka niezależna, pilot wycieczek, przewodnik turystyczny

Wiele miejsc i obiektów uznawanych jest za atrakcje turystyczne właśnie dzięki ich związkom z wybitnymi postaciami. Z obserwacji wynika, iż mniejsze miejscowości, które nie posiadają dużej liczby zabytków i/lub zabytków o wysokiej randze, chętnie promują się jako miejsca urodzin czy pobytu znanych postaci, eksponując obiekty z nimi związane. Bardzo często miejscowości te są celem turystyki pielgrzymkowej – osoby przybywające do sanktuariów czy innych miejsc kultu, przez pryzmat życia i działalności świętych mogą poznać dzieje i tradycje danego regionu, a przy okazji zwiedzić pobliskie zabytki i inne atrakcje turystyczne.

Przykładem może być Szczepanów (pow. brzeski, woj. małopolskie) – miejsce narodzin św. Stanisława biskupa i męczennika (ok. 1030-1079). Pielgrzymujący do sanktuarium wierni modlą się w kościele p.w. św. Marii Magdaleny wzniesionym na początku XX wieku przez lwowskiego architekta Jana Sas-Zubrzyckiego (1860-1935), który dobudował świątynię do małego XV-wiecznego kościółka ufundowanego przez Jana Długosza (1415-1840). Szczepanów jest przykładem atrakcji turystycznej skupionej wokół jednej postaci – oprócz sanktuarium w miejscowości tej znajduje się również studnia i kaplica w miejscu, gdzie według tradycji narodził się ten polski święty, oraz kaplica cmentarna ufundowana przez Stanisława Lubomirskiego (1722-1783) – ale też dającej możliwość przedstawienia wkładu innych osób w życie duchowe (święci i błogosławieni, których figury zdobią odsłonięty w 2019 roku Panteon Świętych i Błogosławionych [por. Kowalik 2021]) i ich dorobku materialnego (Jan Sas Zubrzycki – autor projektów wielu obiektów sakralnych we wschodniej Małopolsce). Kluczowe jest podejście oprowadzających po tego typu atrakcjach, posiadanie wiedzy z zakresu historii sztuki oraz umiejętności przedstawienia szerszego kontekstu kulturowego i historycznego, bez ograniczania się jedynie do sfery duchowej.



Ryc. 1. Figura bł. Karoliny Kózki w Panteonie Świętych i Błogosławionych w Szczepanowie
(Fot. Agnieszka Kowalik)

Innym przykładem zastosowania opowieści o wybitnych osobach w atrakcjach turystycznych jest szlak Generała Józefa Bema (1794-1850) w Tarnowie (woj. małopolskie). Trasa łączy miejsca związane z bohaterem trzech narodów w sposób bezpośredni: tablica pamiątkowa przy placu Gen. J. Bema – w miejscu, gdzie stał dom jego rodzinny, mauzoleum w Parku Strzeleckim lub pośredni: pomnik na placu Węgierskim sąsiadujący z kamienicą, na której w 2017 roku artystka Anna Kropiowska wykonała inspirowany fragmentem „Panoramy Siedmiogrodzkiej” Jana Styki mural ukazujący scenę bitwy pod Sybinem z 1849 roku, Skwer Sándora Petöfiego (1823-1849), Brama Seklerska. Jest to bardzo popularna w Tarnowie trasa wybierana zarówno przez turystów krajowych, jak i zagranicznych (głównie grupy z Węgier), obrazująca nie tylko samą postać jednego z najwybitniejszych tarnowian, ale również dzieje przyjaźni polsko-węgierskiej.



Ryc. 2. Plac Węgierski w Tarnobrzegu

Fot. Agnieszka Kowalik

Pozostając w Tarnobrzegu, warto zwrócić uwagę na monumentalne pomniki nagrobne dawnych właścicieli miasta – Tarnowskich i Ostrogskich w kościele katedralnym. Pierwszy z nich to renesansowe dzieło autorstwa Giovanniego Marii Padovana (1493-1574), drugi nosi cechy manieryzmu. Bogaty program artystyczny daje pole do interpretacji symboliki, jak również opowieści o życiu i dokonaniach Jana Tarnowskiego (1488-1561) – na trzech alabastrowych tablicach przedstawione są wydarzenia, w których brał udział hetman: pochód pod Obertynem (1531), wojna z Moskwą – zdobycie Staroduba (1535) i bitwa pod Chocimiem (1538). Dodatkowo opowieść o powstaniu tych dzieł sztuki staje się dla kompetentnego przewodnika okazją do ukazania kontaktów międzynarodowych i relacji międzykulturowych, jakie mają miejsce na poziomie konkretnych jednostek.

O obecności opowieści o wybitnych postaciach we współcześnie zwiedzanych atrakcjach turystycznych świadczyć może fakt, iż również w dużych centrach turystycznych, obfitujących w zabytki wysokiej klasy, wytyczane są trasy związane z życiem i twórczością znanych osobistości. Doskonałym przykładem potwierdzającym powyższe stwierdzenie jest Kraków, w którym istnieje wiele szlaków dedykowanych konkretnym osobom, m.in. Janowi Pawłowi II (1920-2005), św. Stanisławowi, św.

Faustynie (1905-1938), Stanisławowi Wyspiańskiemu (1869-1907), Józefowi Piłsudskiemu (1867-1935) czy gen. Józefowi Bemowi. Podobnie w ramach projektu Reading Małopolska – Literacka Małopolska wytyczono m.in. szlaki: Czesława Miłosza (1911-2004), Sławomira Mrożka (1930-2013), Jerzego Turowicza (1912-1999) i Stanisława Lema (1921-2006).

Kierowanie zainteresowania osób uprawiających turystykę kulturową na podmiot, czyli na konkretną osobę związaną z zabytkiem czy atrakcją turystyczną, dla doświadczonego, posiadającego odpowiednie przygotowanie merytoryczne przewodnika turystycznego jest kwestią oczywistą. Na pytanie, czy jest to czynione w sposób wystarczający, nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi z uwagi na zróżnicowany poziom posiadanej wiedzy, jak i oczekiwania turystów. Dla przykładu: inny jest zakres informacji przekazywany grupie szkolnej, a inny podczas podróży studyjnej czy seminaryjnej. Jak już wspomniano powyżej, kluczowe w tej kwestii jest odpowiednie przygotowanie i doświadczenie osoby opowiadającej o danym elemencie dziedzictwa kulturowego.

Zaproponowane podejście do turystyki kulturowej opartej na prezentowaniu dziedzictwa z perspektywy dokonań różnych osób nie jest zjawiskiem nowym. Nie sposób opowiadać o ważnych wydarzeniach z pominięciem osób, które w nich uczestniczyły czy o obiektach, nie wspominając o ich twórcach. O popycie na tego typu oferty zwiedzania świadczą istniejące i nadal tworzone kolejne szlaki/trasy tematyczne, organizowane wydarzenia, restaurowane obiekty, gromadzone kolekcje, upamiętniane miejsca naznaczone obecnością lub w inny sposób związane z poszczególnymi osobami.

Dr Paweł Plichta

<https://orcid.org/0000-0001-6976-9350>

Uniwersytet Jagielloński

W odpowiedzi na kolejne pytanie forum zwrócę uwagę na cztery kwestie należące do różnych perspektyw badań i poziomów refleksji nad sposobem, w jaki turystyka kulturowa skupia się na podmiocie.

Po pierwsze, warto przypomnieć dwie definicje „kultury” oraz samej „turystyki kulturowej”, by podkreślić, że w obu przypadkach podmiotem jest człowiek. Kultura bowiem to zarówno cecha stała, atrybut życia ludzkiego, jak i „zbiór cech i zjawisk występujących w określonej zbiorowości [...] jest związana z człowiekiem na wiele sposobów: człowiek jest jej twórcą a zarazem jest przez nią kształtowany; za jej pomocą wyraża swoje potrzeby, emocje i wrażenia, spożytkowuje ją organizując sobie życie [...]

człowiek tworzy kulturę, jest jej nosicielem i odbiorcą, a także manipuluje kulturą jako pewnym narzędziem w życiu zbiorowym” [Nowicka 1991, s. 58-60]. Antonina Kłoskowska stwierdziła, że kultura to „względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań” [Kłoskowska 1980, s. 40]. Mnożenie i przywoływanie innych sformułowań wydaje się w tym miejscu nie potrzebne. Niezależnie bowiem od autorskich ujęć, większość definicji prowadzi do konkluzji, że „podmiotem działalności kulturowej jest człowiek jako osoba (tworzący świadomie i wolnie [w sposób wolny]), stąd nie można odrywać kultury od ludzkiej osoby, gdyż podcina się «korzenie» życia kultury” [Daszkiewicz 2010, s. 63]. Zatem człowiek niezależnie od predyspozycji, talentu, umiejętności, pomysłowości, wybitności lub ich braku odpowiada za to, co jest lub może stać się atrakcją turystyki kulturowej, a co rozumiane jest także jako dziedzictwo kulturowe. Ponieważ turystyka kulturowa stanowi ramy dla tej dyskusji, stąd należy podkreślić, że w jej definicji – podmiotowość jest wyrażona *implicite* kilkakrotnie. Mowa mianowicie o takich wyprawach, „w których spotkanie uczestników podróży z obiektami, wydarzeniami i innymi walorami kultury wysokiej lub popularnej albo powiększenie ich wiedzy o organizowanym przez człowieka świecie otaczającym jest zasadniczą częścią programu podróży lub stanowi rozstrzygający argument dla indywidualnej decyzji o jej podjęciu lub wzięciu w niej udziału” [Mikos v. Rohrscheidt 2008, s. 18].

Jednak podmiotem turystyki kulturowej nie są tylko uczestnicy podróży – turyści, obcujący z tym, co stanowi kulturę (obiekty, wydarzenia, walory), organizowany przez człowieka świat. Po drugie bowiem, ogromną rolę w tego typu wyprawach pełnią przewodnicy, zarządcy czy inni twórcy opowieści o konkretnym dziedzictwie materialnym lub niematerialnym [por. Mikos v. Rohrscheidt 2020b; 2021, s. 325-389]. Prezentując je i interpretując, stają się oni też twórcami tekstów kultury. Mogą i najczęściej umiejscawiają dane dziedzictwo w kontekście znanych postaci – ich twórców, autorów, adresatów, użytkowników, dziedziców. W dużej mierze od ich kreatywności ale nade wszystko wiedzy i kompetencji – na co zwróciła uwagę Agnieszka Kowalik – zależy sposób prezentowania dziedzictwa. W tym miejscu – po wypowiedzi Armina Mikosa von Rohrscheidta i jego systematycznym wywodzie, uwzględniającym odniesienia biograficzne wraz z różnymi typami zasobów, a także obok kilku przykładów wskazanych przez Krzysztofa Kasprzaka, Beatę Raszkę

i Agnieszkę Kowalik – warto przywołać jako dowód na intencjonalną i szeroką obecność diskutowanego tu wątku formułę europejskich szlaków kulturowych [por. Buczkowska 2009a; Mikos v. Rohrscheidt 2010b; Gaweł 2011]. Wiele z nich zostało opracowanych bądź przy bezpośrednim wykorzystaniu biografii konkretnych osób – wpisują się one tym samym w turystykę biograficzną [por. Wyszowska 2008, była ona też przedmiotem dyskusji w ramach Forum, por. Wyszowska 2015], bądź sposobów zachowania lub ich wytworów określonych jednostek – niezależnie od tego, jak owe sposoby zachowania są wartościowane, o czym jeszcze poniżej. W pierwszym przypadku uwagę zwraca grupa propozycji w ramach programu Szlaków Kulturowych Rady Europy [Gierat-Bieroń 2019; Orzechowska-Kowalska 2004; 2009] oparta na dziedzictwie związanym z konkretnymi postaciami historycznymi: św. Jakubem Większym (†44) [por. Plichta 2017], św. Marcinem z Tours (317/335-397) [por. Afferni, Ferrario 2015; 2018], Karolem I Wielkim (742/747-814), śś. Braćmi Sołuńskimi – Cyrylem (826-869) i Metodym (815-885), św. Olafem (995-1030), Karolem V (1500-1558), Heinrichem Schickhardtem (1558-1635), d'Artagnanem (Charles de Batz-Castelmore d'Artagnan; 1611-1673), Wenzelem i Sebastinem de Vaubana (1633-1707), Amadeuszem Mozartem (1756-1791), Napoleonem Bonapartem (1769-1821), Robertem Louisem Stevensonem (1850-1894), Alvarem Aalto (1898-1976), jak i fikcyjnymi [por. Buczkowska 2009b]: Eneaszem czy Don Kichotem. Kolejne szlaki wskazują na kulturowe cechy i podmiotowość konkretnych – różnie kwalifikowanych grup: Wikingów, Normanów [Orzechowska-Kowalska 2002; Małecka 2011,], Żydów, Fenicjan, hugenotów i waldensów, Habsburgów, cesarzy rzymskich, cystersów, mnichów z klasztorów kluniackich [por. Dorywalska 2006]. W pozostałych zaś przypadkach o temacie stanowi istotny element dziedzictwa: umiejętności, pomysłowość, wiedza, aktywność i wytwórczość konkretnych jednostek, by wymienić szlaki dotyczące w uproszczeniu: religii (Via Francigena, Szlak Reformacji), handlu (Szlak Hanzy), kultury regionu (Szlak Dziedzictwa Andaluzji), języka (Szlak Języka Kastyljskiego), intencjonalnego wykorzystania i organizowania natury (Szlak Drzew Oliwnych, Parków i Ogrodów, Dziedzictwa Termalnego i Miast Uzdrowiskowych, Iter Vitis, Kultury Megalitycznej, Dunaj Epoki Żelaza), działań artystycznych (Szlak Prehistorycznego Malarstwa Jaskiniowego, Impresjonizmu), efektów zmian społeczno-polityczno-ekonomicznych (Szlaki Dziedzictwa Migracji), przemysłu (Szlak Ceramiki, Pirenejski Szlak Żelaza, Szlak Dziedzictwa Przemysłowego), komunikacji (Via Regia, Środkowoeuropejski Szlak Żelaznej Kolei), stylów architektonicznych

(Transromanica, Atrium, czyli Architektura Reżimów Totalitarnych XX wieku w Urbanistycznej Pamięci Europy), polityki (Szlak Żelaznej Kurtyny) czy miejsc szczególnej pamięci (Szlak Europejskich Cmentarzy).

Po trzecie, atrakcjami turystycznymi stają się miejsca, obiekty, artefakty czy wydarzenia do pewnego stopnia „turystycznie nieoczywiste” – jeśli za „oczywiste” uznać historyczne budowle, muzea, obrazy Rembrandta czy Caravaggia, spektakl w mediolańskiej La Scali czy przemierzanie wskazanych powyżej szlaków. Mam na myśli dwa do pewnego stopnia – emocjonalnie – skrajne przykłady, w których turystyka kulturowa skupia się w odmienny sposób na podmiocie/podmiotach. Pierwsze doświadczenie to Nowy Jork [por. Duda 2015] i szczególne miejsce przyciągające turystów – Ground Zero: 9/11 Memorial and Museum [Sather-Wagstaff 2011; Stone 2012; Potts 2012; Duda 2015a; 2016; Bogunia-Borowska 2020]. Pozostawiając na marginesie różne dysonanse, jakie wywołuje eksplorowanie tej części Manhattanu, bezsprzecznie dominującymi elementami tego dziedzictwa są wyryte na brzegach dwóch „basenów” imiona i nazwiska ofiar zamachów na bliźniacze wieże World Trade Center. W muzeum zaś za tymi podstawowymi danymi personalnymi można poznać konkretne życiorysy. To jeden z tych przypadków, o którym można powiedzieć, że turystyka kulturowa uwzględnia i skupia się na podmiocie – na każdej ze zidentyfikowanych osób, które zginęły 11 września 2001 roku. To miejsce, stanowiące – jakkolwiek to brzmi – „atrakcję turystyczną”, podobnie jak inne ujmowane w ramach tanatoturystyki [por. m.in. Tanaś 2009; 2013; Ziębińska-Witek 2012; Banaszkiwicz 2015], wymaga odpowiedniej interpretacji, by trafić do odbiorcy, ponieważ stanowi trudne dziedzictwo. Na długo bowiem to właśnie te emocje wywołane skalą litanii imion i nazwisk wraz z szumem wody pozostają w pamięci przybywającego tu turysty kulturowego. Warto też nadmienić, że owa osobowa, podmiotowa prezentacja dziedzictwa – o którą pytają Bartosz Małolepszy i Michał Kępski – ma także oblicze tragizmu, cierpienia, których autorem był człowiek.

Autorzy pytania zasugerowali, że skupienie na podmiocie oznacza wykorzystanie dokonań wybitnych jednostek. Tymczasem dyskutowany wątek pojawia się w ofercie turystyki kulturowej także w innej „nieoczekiwanej” postaci, czego zapowiedzianym drugim przykładem niech będzie hiszpańskie miasteczko Borja w prowincji Zaragoza. W sierpniu 2012 roku media hiszpańskie, a za nimi także globalne, obieżyła tyleż szokująca, co następnie komiczna wiadomość o artystce amatorce, 82-letniej Cecilii Gimenez, która dokonała „renowacji” fresku *Ecce Homo* Elíasa Garcíi Martíneza

(1858-1934) [Huerta 2012]. Nowa wersja oblicza Jezusa stała się elementem niezliczonych memów i humorystycznych interpretacji internautów [por. Bergua i in. 2013 – tam analiza doniesień medialnych]. Niemniej jednak historia lokalnej malarki i dokonane przez nią „dzieło” stały się szybko atrakcją turystyczną. Zniszczony stuletni obraz w Borja do 2018 roku zapragnęło zobaczyć *in situ* 208 tys. osób z ponad 130 krajów świata [Zapater 2019]. Sława autorki, miasteczka i lokalnego sanktuarium (*Santuario de Misericordia*) przyniosły niespodziewane dochody [Kruś 2013]. Oprócz twórczości internautów powstały też inne elementy kultury, jak np. opera *Behold The Man (He aquí el hombre)* Andrew Flacka (libretto) i Paula Fowlera (muzyka) [Szostak 2016].

Po czwarte, odpowiadając krótko: opowieści o wybitnych i niewybitnych – anonimowych osobach są obecne we współczesnych atrakcjach turystycznych. Co więcej, wiele wskazuje na to, że właśnie narracje o tych mniej znanych, nieznanych, „zwykłych” ludziach, lokalnych bohaterach, wydają się być poszukiwane przez turystów kulturowych. Nie tylko opowieści, ale też spotkania z nimi, przebywanie wśród ludności miejscowej, próby naśladowania lub „wtapiania się” w lokalną społeczność czy wręcz dryfowanie w odwiedzanej przestrzeni [por. Debord 2019] stanowią współcześnie wyznacznik pożądanego przez turystów kulturowych autentyczności doświadczenia turystycznego [por. Cohen 1979; Dominik 2017; Nowacki 2017; Gandecka 2016; Duda 2015a].

Michał Kępski

Poznańskie Centrum Dziedzictwa

Pytanie to dotyczy problemu, na który spojrzeć można z dwóch perspektyw. Z jednej strony: analizując obecność historycznych podmiotów sprawczych w produktach turystyki kulturowej, z drugiej zaś zadając pytanie o to, czy i jak turystyka zauważa odbiorcę swojej oferty?

Wydaje się, że istotnym, jeśli nie dominującym, sposobem prezentowania przeszłości jest perspektywa podmiotowa. Poznajemy bowiem wielu bohaterów (i coraz więcej bohaterek) ważnych dla mniejszej lub większej społeczności. Jednocześnie setki wystaw, przewodników, opisów atrakcji turystycznych, zdają się chować osoby sprawcze za efektami ich działania: czy to za obrazem, rzeźbą, maszyną czy geniuszem strategii bitewnej lub przełomowym odkryciem. Takie reprezentacje historii, choć odnoszą się do człowieka (autora lub autorki, twórcy czy pomysłodawczyni, towarzysza lub towarzyszki), to jednak nie prezentuje jego/jej punktu widzenia. Co mógł myśleć?

Co odczuwać? Jakie miał codzienne zwyczaje? Co lubił, a czego nie? Nie zawsze odnajdziemy historyczne źródła informujące na temat życia codziennego (lub są to materiały niekompletne), to jednak w wielu przypadkach wprowadzenie takiej narracji jest możliwe. Opowiadając o rzeźbie, można przedstawić jego autora, jako osobę „z krwi i kości”. Prezentując zabytkowy obiekt, można poddać pod refleksję sposób jego wykorzystania w przeszłości, opowiedzieć o twórcy, użytkowniku. I w końcu, opowiadając o zabytkach techniki, można skonfrontować obiekt z doświadczeniem ludzkim, które stoi za każdym dziełem industrialnym. Warto przy tym zaznaczyć, że jeszcze do połowy XX wieku w historiografii także dominował nurt wielkich narracji i jednostkowych podmiotów sprawczych. Przełom szkoły Annales oraz pojawienie się mikrohistorii, jako metody badawczej i osobnego gatunku pisarstwa historycznego (w wydaniu francuskim, włoskim oraz amerykańskim) sprawiło, że sfera życia codziennego stawała się coraz częstszym przedmiotem badań. Ich wyniki uzupełniały dotychczasowy dyskurs wielkich przemian, państw, władców i władzy o informacje na tematy codzienne, np. jak wyglądało życie codzienne od Wersalu po Nikiszowiec.

Z drugiej strony, istotnym aspektem tego problemu jest odnoszenie się produktów turystyki kulturowej do swoich odbiorców (*audience development*). Co wiemy na ich temat? Jakie mają potrzeby? Jakie zdolności percepcji? To pytania, które mogą się pojawić, analizując strukturę odbiorców danej atrakcji turystycznej oraz są istotne, tworząc dobre teksty odnoszące się do danego obiektu turystyki.

Zdanie, które może połączyć te dwie powyższe tendencje, to klasyczna już wypowiedź Freemana Tildena, który w 1957 roku przy okazji tworzenia zasad/wskazówek dotyczących interpretacji dziedzictwa napisał takie zdanie: „Interpretacja będzie jałowa, jeśli nie połączy tego, co prezentuje lub opisuje, z osobowością i doświadczeniem odbiorcy” [Tilden 2019, s. 44].

Literatura:

- Afferni R., Ferrario C., 2015, *Sustainable and quality tourism along Saint Martin of Tours route in the rural area of Pavia*, [w:] *The European Pilgrimage Routes for Promoting Sustainable and Quality Tourism in Rural Areas*, Florence University Press, Florence, s. 901-916
- Afferni R., Ferrario C., 2018, *The European Cultural Route of Saint Martin of Tours*, [w:] *Religious Pilgrimage Routes and Trails: Sustainable Development and Management*, red. D.H. Olsen, A. Trono, CABI, Wallingford–Boston, s. 61-71
- Bahlecke J., Dybaś B., Rudolph H., 2010, *Budowanie mostów. Daniel Ernest Jabłoński w Europie wczesnego Oświecenia*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Amosa Komeńskiego, Leszno

- Banaszkiewicz M., 2015, *Tanatoturystyka: doświadczenie, pamięć, etyka*, „Politeja”, nr 4, s. 91-104
- Bogunia-Borowska M., 2020, *Museum vitae – pęknięcia i kontynuacje po katastrofie 9/11 Memorial and Museum w Nowym Jorku*, „Kultura Współczesna”, nr 2, s. 32-52
- Buczowska K., 2009a, *Szlaki kulturowe Europy*, [w:] *Dziedzictwo i turystyka w Europie XXI wieku dystanse i przenikanie kultur. Zbiór studiów*, red. T. Studzieniecki, Gdynia – Lubieszyn, s. 17-24
- Buczowska K., 2009b, *Literatura podróżnicza faktu niedocenianą niszą turystyki literackiej*, „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 3-12
- Cohen E., 1979, *A Phenomenology of Tourist Experiences*, „Sociology”, Vol. 13, No. 2, s. 179-201
- Daszkiewicz W., 2010, *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, „Roczniki Kulturoznawcze”, nr 1, s. 43-64
- Debord G.-E., 2019, *Teoria dryfów*, przeł. M. Kwaterko, [w:] *Przewodnik dla dryfujących. Antologia sytuacjonistycznych tekstów o mieście*, red. M. Kwaterko, P. Krzaczkowski, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, s. 122-138
- Dominik P., 2017, *Autentyczność kulinariów i doznań kulinarnych motywacją do aktywności współczesnego turysty*, „Turystyka Kulturowa”, nr 5, s. 103-125
- Dorywalska B., 2006, *Szlakiem Ecclesia Cluniacensis*, „Peregrinus Cracoviensis”, z. 17, s. 207-216
- Duda A., 2015a, *Podróże black spots do nowojorskiej Strefy Zero*, [w:] *Turystyka kontrowersyjna na współczesnym rynku podróży – formy*, red. G. Godlewski, M. Zalech, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie Filia Wydział Turystyki i Zdrowia, Biała Podlaska, s. 324-336
- Duda A., 2015b, *Hiperrzeczywiste enklawy kulturowe Nowego Jorku a autentyczność turystycznych doświadczeń*, „Turystyka Kulturowa”, nr 3, s. 6-18
- Duda A., 2016, *Turystyka szoku – między sensacją a empatią. 9/11 studium przypadku*, „Folia Turistica”, nr 39, s. 241-261
- Gandecka A., 2016, *Ostatnia enklawa autentyczności? Slumsy jako atrakcja turystyczna*, „Turystyka Kulturowa”, nr 6, s. 90-107
- Gaweł Ł., 2011, *Szlaki dziedzictwa kulturowego. Teoria i praktyka zarządzania*, Kraków
- Gierat-Bieroń B., 2019, *Europejskie Szlaki Kulturowe i Znak Dziedzictwa Europejskiego w ujęciu porównawczym*, [w:] *Zarządzanie w sektorze kultury. Między teorią a praktyką*, red. E. Kocój, J. Szulborska-Łukaszewicz, A. Kędziora, Kraków 2019, s. 93-123
- Karczmarek M., 2008, *Wrocław Eberharda Mocka. Przewodnik na podstawie ksiązek Marka Krajewskiego*, Orfin, Wrocław
- Kłoskowska A., 1980, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, PWN, Warszawa
- Kowalczyk A., 2009, *Proces przekształcania zasobów kulturowych w atrakcje turystyczne (na przykładzie zagospodarowywania turystycznego pól bitewnych)*, [w:] *Kultura i turystyka. Razem, ale jak*, red. A. Stasiak, ROTWŁ, Łódź, s. 33-46
- Krajewski M., 2012, *Rzeki Hadesu*, Znak, Kraków
- Krajewski M., 2018, *Mock. Pojedynek*, Znak, Kraków
- Kruczek Z., 2011, *Atrakcje turystyczne. Fenomen, typologia, metody badań*, Proksenia, Kraków
- Małecka M., 2011, *Turystyka dziedzictwa kulturowego Wikingów*, „Turystyka Kulturowa”, nr 12, s. 4-26

- Mikos von Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka Kulturowa – wokół definicji*, „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 4-21
- Mikos von Rohrscheidt A., 2010a, *Turystyka kulturowa: fenomen, potencjał, perspektywy*, wyd. II, Kultour.pl, Poznań
- Mikos von Rohrscheidt A., 2010b, *Regionalne szlaki tematyczne. Idea, potencjał, organizacja*, Proksenia, Kraków
- Mikos von Rohrscheidt A., 2013, *Szlak Piastowski w przebudowie. Struktura, zarządzanie oferta kulturowo-turystyczna*, Proksenia, Kraków
- Mikos von Rohrscheidt A., 2014, *Współczesne przewodnictwo miejskie. Metodyka i organizacja interpretacji dziedzictwa*, Proksenia/Kultour.pl, Kraków/Poznań
- Mikos von Rohrscheidt A., 2018, *Historia w turystyce kulturowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Mikos von Rohrscheidt A., 2020a, *Zarządzanie w turystyce kulturowej. Konteksty, koncepcje, strategie*, t. I, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Mikos von Rohrscheidt A., 2021, *Interpretacja dziedzictwa w turystyce kulturowej. Konteksty, podmioty, zarządzanie*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań
- Mikos von Rohrscheidt A., Borzyszkowski J., Dąbrowski D., Kociszewski P., Matusiak A., 2013, *Oferty turystyki kulturowej dla dzieci i młodzieży*, „Turystyka Kulturowa”, nr 11, s. 80-85
- Mikos von Rohrscheidt, 2020b, *Organizacje zarządzające turystyczną interpretacją dziedzictwa i jej wykonawcy – typologia podmiotów i analiza podejmowanych działań*, „Turystyka Kulturowa”, nr 2, s. 93-128
- Nowacki M., 2017, *Jakość i autentyczność w percepcji osób zwiedzających festyn archeologiczny w Biskupinie*, „Turystyka Kulturowa”, nr 2, s. 83-101
- Nowicka E., 1991, *Świat człowieka – świat kultury. Systematyczny wykład problemów antropologii kulturowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Orzechowska-Kowalska K., 2002, *Europejski Szlak Kultury Wikingów*, „Problemy Turystyki”, nr 3-4, s. 53-61
- Orzechowska-Kowalska K., 2004, *Zasady tworzenia Europejskich Szlaków Kulturowych*, „Turyzm”, t. 13, z. 2, s. 96-78
- Orzechowska-Kowalska K., 2009, *Europejskie Szlaki Kulturowe Rady Europy*, „Turystyka Kulturowa”, nr 12, s. 4-20
- Plichta P., 2017, *Elementy kultu św. Jakub w wybranych narracjach polskich pielgrzymów do Santiago de Compostela*, [w:] *Dziedzictwo religijne i kulturowe Drogi św. Jakuba – w 30. rocznicę uznania szlaku za pierwszy Europejski Szlak Kulturowy*, red. P. Roszak, F. Mróz, Ł. Mróz, Bractwo św. Jakuba Apostoła w Więclawicach Starych, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków, s. 223-241
- Potts T.J., 2012, *'Dark tourism' and the 'kitchification' of 9/11*, „Tourist Studies”, Vol. 12, No. 3, s. 232-249
- Sather-Wagstaff J., 2011, *Heritage that hurts: Tourists in the memoryscapes of September 11*, Left Coast Press, Walnut Creek, CA
- Stone P.R., 2012, *Dark tourism as 'mortality capital: The case of Ground Zero and the significant other dead*, [w:] *Contemporary tourist experience: Concepts and consequences*, red. R. Sharpley, P.R. Stone, Routledge, s. 71-94
- Swarbrooke J., 2002, *The Development and Management of Visitor Attractions*, Butterworth Heinemann, Oxford
- Tanaś S., 2009, *Tanatoturystyka*, [w:] *Współczesne formy turystyki kulturowej*, red. K. Buczkowska, A. Mikos von Rohrscheidt, Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Poznań, s. 266-285

- Tanaś S., 2013, *Tanatoturystyka. Od przestrzeni śmierci do przestrzeni turystycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
- Tilden F., 2019, *Interpretacja dziedzictwa*, przeł. A. Wilga, Centrum Turystyki Kulturowej TRAKT, Poznań
- Timothy D.J., Boyd S.W., 2003, *Heritage Tourism*, Pearson Education, Harlow UK
- Wyszowska I., 2008, *Turystyka biograficzna – istota, znaczenie, perspektywy*, „Turystyka Kulturowa”, nr 1, s. 22-33
- Wyszowska I., 2015, *Turystyka biograficzna w Polsce i na świecie*, „Turystyka Kulturowa”, nr 2, s. 80-91
- Ziębińska-Witek A., 2012, *Turystyka śmierci jako zjawisko kulturowe*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 174-186

Netografia:

- Bergua J. A., Serrano C., Valero D., Plumed M., 2013, *Borja's Ecce Homo: Network, Dialogued Art and Demopoiesis*, [w:] *1st Annual International Interdisciplinary Conference, AIIC 2013, 24-26 April, Azores, Portugal – Proceedings*, s. 21-32 [online:] <https://eujournal.org/index.php/esj/article/view/1308/1315> (dostęp: 16.09.2021)
- Huerta R., 2012, *La restauración de un eccehomo se convierte en un sainete mundial*, „El País”, 23.08 [online:] https://elpais.com/cultura/2012/08/23/actualidad/1345709139_149007.html (dostęp: 16.09.2021)
- Kruś Sz., 2013, *Zniszczone dzieło przynosi ogromne dochody. „Jezus” z Borji zarobił już ponad 50 tys. euro*, „Na Temat”, 14.08, [online:] <https://natemat.pl/71533,zniszczone-dzielo-przynosi-ogromne-dochody-jezus-z-borji-zarobil-juz-ponad-50-tys-euro> (dostęp: 16.09.2021)
- Kuźma A., 2021, oferta „Wycieczka śladami Żydówek po Podgórzu” na witrynie krakowskiej przewodniczki Agnieszki Kuźmy, [online:] www.wycieczki-krakow.com.pl/sladamizydowek-po-podgorzu (dostęp: 10.09.2021)
- Szlak Piastowski, 2021, witryna Szlaku Piastowskiego z aktualną ofertą, [online:] www.szlakpiastowski.pl (zwł. działy: Piastowie, Dla turysty i Obiekty; dostęp: 10.09.2021)
- Szostak N., 2016, *Przerobiony obraz uratował hiszpańskie miasteczko. Teraz mieszkańcy zobaczą operę o tym „cudzie”*, „Gazeta Wyborcza”, 23.08, [online:] <https://wyborcza.pl/7,75410,20563807,przerobiony-obraz-uratowal-hiszpanskie-miasteczko-teraz-mieszkancy.html?disableRedirects=true> (dostęp: 16.09.2021)
- Zapater P. 2019, *El eccehomo de Borja registra 208.000 visitantes de mas de 130 paises desde 2012*, „Heraldo”, 3.04, [online:] <https://www.heraldo.es/noticias/aragon/2019/04/03/el-eccehomo-de-borja-registra-208-000-visitantes-de-mas-de-130-paises-desde-2012-1307025.html> (dostęp: 16.09.2021)